

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wleczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

Gabinet p. Jędrzejewicza

Dr. Nakoniecznikow-Klukowski ministrem rolnictwa
Pozostali ministrowie dawnego rządu zatrzymali swe teki

WARSZAWA, 10.V. (Pat). P. Prezydent Rzplitej mianował w dniu dzisiejszym posła do sejmu dr. Janusza Jędrzejewicza prezesem rady ministrów i ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Jednocześnie na wniosek p. prezesa rady ministrów p. Prezydent Rzplitej mianował:

Bronisława Pierackiego — min. spraw wewnętrznych.

Józefa Becka — ministrem spraw zagranicznych.

Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego — ministrem spraw wojskowych.

Prof. Władysława Marjana Zawadzkiego — ministrem skarbu.

Czesława Michałowskiego — ministrem sprawiedliwości.

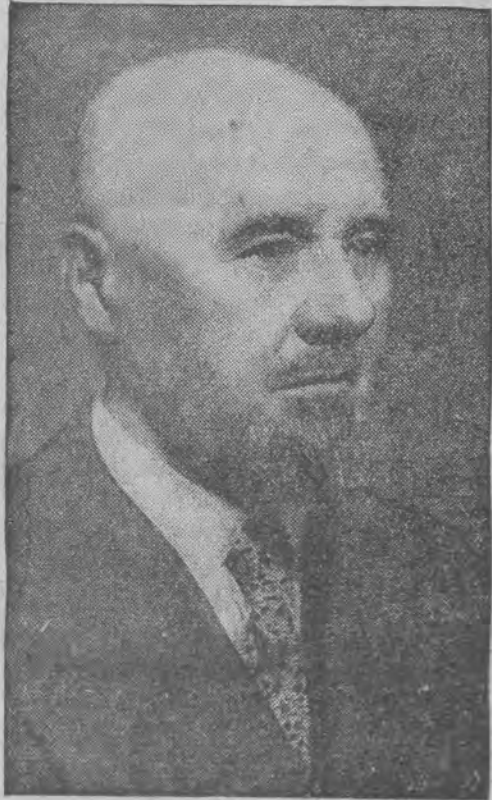
Dr. Bronisława Nakoniecznikowa-Klukowskiego — podsekretarza stanu w prezydium rady ministrów — ministrem rolnictwa i reform rolnych.

Dr. Ferdynanda Zarzyckiego, gen. brygady — ministrem przemysłu i handlu.

Inż. Michała Butkiewicza, dyr. kolei państw. w Radomiu — ministrem komunikacji.

Dr. Stefana Hubickiego — ministrem opieki społecznej.

Inż. Emila Kalińskiego, ppułkownika W. P. — ministrem poczt i telegrafów.



Były premier Prystor.



Obecny premier Jędrzejewicz.

Wzmocnienie kursu przeciw opozycji prawicowej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak widzimy z powyższych depesz, wczorajsze nasze informacje co do postawienia p. Jędrzejewicza na czele nowego rządu sprawdziły się. W kołach politycznych mówią, że no-

minacja p. Jędrzejewicza na prezesa rady ministrów oznacza wzmocnienie kursu przeciwko opozycji prawicowej, a przede wszystkim twarde wykonanie ustaw o szkołach akademickich.

Ustąpienie p. Ludkiewicza z

ministerstwa rolnictwa było rzeczą dawno przesądzoną; powróci on na swoje stanowisko prezesa państwowego Banku Rolnego.

Nowy minister rolnictwa p. Nakoniecznikow - Klukowski dotychczas z tym resortem nie

miał nic do czynienia.

Na wakujące miejsce podsekretarza stanu w prezydium rady ministrów powołany ma być sekretarz generalny bloku bezpartyjnego, pos. Krzysztof Siedlecki.

WARSZAWA, 10 V. (PAT).

O godzinie 17-ej członkowie nowego rządu z panem min. Jędrzejewiczem udali się na Zamek, gdzie złożyli na ręce pana prezydenta przysięgę.

Kultura Europy na stosie

Wczoraj hitlerowscy wandale przy dźwiękach orkiestr spalili w samym Berlinie 20.000 tomów najsławniejszych autorów

BERLIN, 10 V. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

We wszystkich miastach niemieckich z Berlinem i Frankfurtem na czele odbyło się wczoraj „uroczyste“ niszczenie księzek autorów, znajdujących się na „czarnej liście“.

O godz. 9 wiecz. na Placu Opery w Berlinie studenci w odświętnych strojach i czapkach korporanckich zapalili wielki stos, składający się z przeszło 20 tys. księzek autorów pochodzenia żydowskiego, socjalistycznych, demokratycznych i radykalnych. Akt niszczenia poprzedziło przemówienie Goebbelsa, poczem przy

dźwiękach orkiestr podpalono stos. Jednocześnie podpalony został posąg prof. Magnusa Hirschfelda.

Wandalizmowi temu przyglądali się wielotysięczne tłumy.

Do późnego wieczora odbywało się w wielu innych miastach niemieckich przeszukiwanie bibliotek, czytelni i księgarń, skąd powyrzucano na ulice książki „zakazanych“ pisarzy i uczonych.

Na stosie znalazły się książki następujących autorów: Natana i Szaloma Asza, Barbusse'a, Maxa Broda, Alfreda Doebliana, Ilji Erenburga, Fiodora Gładkowa, Jarosława Haska, Hasenklevera, Egona Erwina Kische, Aleksandry Koll-

taj, Jacka Londona, Emila Ludwiga, Henryka Manna, Erika Marji Remarque'a, Artura Schnitzlera, Uptona Sinclaira, M. Zoszczenki Ernesta Tollera, Jakuba Wassermana, Arnolda Zweiga, Stefana Zweiga i wielu innych.

Pozatem spalono dzieła następujących socjalistów, uczonych i teoretyków: Maxa Adlera, Augusta Bebla, Edwarda Bernsteina, Fryderyka Engelsa, Karola Marxa, Kautsky'ego, Fryderyka Lasalla, Lenina, Liebknechta, Lunaczarskiego, dwa utwory Tomasza Manna, historję socjalnej demokracji Mierhinka, „Konstytucję republiki Rzeszy“ Hugona Preussa, dzieła Waltera Rathenaua, Stalina, Zinowjewa, dzieła znakomitego pacyfisty gen. Schoenaicha, powieść Berty Sutner „Przez z orężem“, Vander-

veldego, dzieło zmarłego kanclerza Muellera „Rewolucja listopadowa“ i wiele, wiele innych wartościowych dzieł.

Spalono ogółem utwory przeszło 200 pisarzy. Oprócz tego zniszczono wszystkie protokoły kongresów socjalnej demokracji w Niemczech.

Protest Warszawy

P. Kaden-Bandrowski przemawia na wiecu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj w Warszawie w sali towarzystwa higienicznego odbył się wiec, zwołany przez wszystkie inteligentne organizacje żydowskie z udziałem działaczy polskich dla zaprotestowania przeciwko autodafe nad utworami literatury niemieckiej pióra żydowskiego. Oprócz przedstawicieli organizacji żydowskich, zabrał głos znany pisarz J. Kaden Bandrowski. Uchwala

lono w dłuższych rezolucjach protest i wezwanie do wszystkich krajów kulturalnych, aby nie odmawiały azylu i pomocy inteligentom żydowskim, wypędzonym z Niemiec.

Wojna!!!

ASSUMPCION, 10 V. (PAT). Paragwaj wypowiedział dziś wojnę Boliwii. Wypowiedzenie wojny spowodowane zostało sporem o prowincję Chaco.

Świat idzie ku nowej katastrofie

Zaostrzona wojna gospodarcza wstępem do konfliktów zbrojnych

Mac Donald i Herriot wrócili już z Ameryki i zdali sprawozdanie z rozmów, które prowadziły z Rooseveltem.

O tych rozmowach wiemy jeszcze niewiele, ale już to, co wiemy, wystarczy, by skonstatować, że wyniki konferencji waszyngtońskich są mało pocieszające i bynajmniej nie stanowią pomyślnego horoskopu dla międzynarodowej konferencji gospodarczej, która została zwołana do Londynu na dzień 12 czerwca b. r.

Wprawdzie sam fakt przyspieszenia zwołania konferencji londyńskiej, którą w swoim czasie projektowano na styczeń, ale która była wciąż odraczana, — stanowi zwycięstwo Mac Donalda, ale jest to sukces czysto formalny, gdyż co do meritum sprawy, naskutek oderwania się U. S. A. od złota i wynikającego z tego dumpingu walutowego, rzeczy przyjęły daleko gorszy obrót, niż przed wyjazdem europejskich mężów stanu do Ameryki.

Z deklaracji premiera Mac Donalda i byłego premiera Herriota wynikałoby, iż prawdziwy sukces uzyskali oni na terenie politycznym. Prezydent Roosevelt miał się odnieść przychylnie do dyskutowanego obecnie w Genewie brytyjskiego projektu rozbrojeniowego jak też i do francuskiej tezy o bezpieczeństwie. Ale jest to sukces problematyczny, gdyż kwestja rozbrojenia obecnie zesłała właściwie na plan drugi, a ponadto na skutek nieprzejednanego stanowiska Niemiec znów może ufkwić na martwym punkcie. — Aby zapobiec temu Mac Donald ma znów wkrótce udać się do Genewy.

Ponadto wynikałoby zwłaszcza z wynurzeń Herriota, że Roosevelt ma wznowić politykę Wilsona i oznajmić, iż w razie europejskiego konfliktu zbrojnego Stany Zjednoczone z miej sea będą inaczej traktowały napastnika, a inaczej stronę napadniętą, przyczem przeciwko napastnikowi uruchomią sankcje gospodarcze. Lecz, co do tego sukcesu należy zachować sceptycyzm. Po pierwsze, należy pamiętać, iż kongres, który w sprawach polityki zagranicznej ma bardzo wiele do powiedzenia, nadal w większości swej pozostaje wierny polityce niezmieszania się do konfliktów europejskich. Po drugie — naj-

prawdopodobniej prezydent Roosevelt, tak samo jak i Wielka Brytania, nie zgodzi się na automatyczne określenie napastnika ani na automatyczne uruchomienie sankcji, a będzie żądał dla USA. swobody ruchów na wypadek konfliktu. Otóż jest rzeczą wiadomą, iż odrzucenie automatyczności określenia napastnika i automatycznego uruchomienia sankcji (t. j. systemu, przyjętego przez pakt ligi narodów) pozbawia rzekomy zwrot w polityce zagranicznej USA. wszelkiej realnej wartości.

O ile w dziedzinie politycznej sukcesy Mac Donalda i Herriota, są właściwie iluzoryczne, na terenie stosunków gospodarczych rozmowy z prezydentem Rooseveltem nie doprowadziły do porozumienia. Już pisaliśmy o zupełnej przeciwstawności tezy brytyjskiej i amerykańskiej. Nie wiele lepiej właściwie ma się sprawa, o ile weźmiemy stosunki francusko-amerykańskie. O ile prof. Karol Rist mógł łatwo przekonać amerykańskich speców, że przede wszystkim należy powrócić do ustabilizowanej, opartej na złocie waluty, to zupełnie beznadziejnie ma się sprawa długów wojennych, których rata płatna jest 15 czerwca b. roku. Amerykanie nie tylko nie chcą słyszeć o zanułowaniu długów

ale wogóle wykluczyli kwestję długów z programu konferencji londyńskiej. Kwestja ta ma być rozpatrywana w Londynie, ale poza konferencją, jakby na marginesie tejże. To nieprzejednane stanowisko U. S. A. zaogniło problem długów we Francji. O ile Herriot nadal obstaje przy swym dawnym stanowisku płacenia rat, a Paul Boncour podobno jest zdania, iż należy uiścić zaległą ratę (która była płatna 15 grudnia ub. roku), gdyż amerykańskie w tej czy innej formie zgadzają się na rozpatrzenie problemu długów wojennych, przeciwnicy płacenia rat znów mobilizują swe siły.

Wódz prawicy i prawego centrum, Tardieu w nowanbyłym

dzienniku „La Liberté“ znów wystąpił w tych dniach z tezą iż Francja nie zapłaci Stanom Zjednoczonym, o ile Niemcy nie płacą reparacji Francji, naskutek uchwały konferencji lozańskie, która była konsekwencją moratorium Hoovera.

To junctim, ten ścisły związek pomiędzy długami wojennymi, a reparacjami podkreślił w tych dniach prezes senackiej komisji spraw zagranicznych Henry Bérenger, zaznaczając, że w 1926 roku podczas negocjacji z Mellonem, we francusko-amerykańskim układzie było powiedziane, iż wpłaty reparacyjne niemieckie są niezbędnym warunkiem wpłat francuskich z tytułu długów wojennych. Również i wśród so-

cialistów francuskich nie widać żadnej zmiany w sensie zblżenia się do tezy Herriota.

W razie parlamentarnej debaty problem długów mógłby ponownie wywołać kryzys ministerjalny. Jest rzeczą charakterystyczną, iż brytyjski budżet nie przewiduje pozycji na pokrycie czerwcowej raty długów wojennych. Fakt ten bezsprzecznie byłby poważnym argumentem dla koalicji Marin — Tardieu — Blum — Cachin contra Herriot.

Rozdźwięk pomiędzy U. S. A. i państwami europejskimi istnieje i w dziedzinie polityki celnej. Amerykanie wysunęli żądanie zastosowania rozejmu celnego, poczynając od końca kwietnia. Europejscy rozmówcy Roosevelta mieli się zgodzić na rozejm z pewnymi zastrzeżeniami. Jedynie hitlerowski delegat dr. Schacht miał się zgodzić na rozejm bez zastrzeżeń mógł on to uczynić z tej prostej przyczyny, iż Niemcy zdążyli już wydatnie podnieść swe cła. W istocie niema właściwie sensu mówić o rozejmie celnym z chwilą, gdy U. S. A. stosuje dumping walutowy, który, jako broń ofensywna jest daleko szkodliwszy niż protekcjonizm, niż podwyżka taryf celnych, która można nazwać bronią defensywną. St. Zjednoczone jednakże obstają przy żądaniu nie zwłocznego rozejmu celnego i w związku z tą sprawą amerykański Norman Davis pozostał w Londynie i opóźnia swój powrót do Genewy na konferencję rozbrojeniową.

Nowe ekscesy w Wiedniu

Krwawe zajścia na politechnice

WIEDEŃ, 10 V. (PAT). — Dzisiaj przed południem powtórzyły się w Wiedniu awantury studenckie, tym razem na politechnice. Studenci hitlerowscy rzucili się na słuchaczy socjalistycznych i żydowskich, należących do Heimwehry, przyczem czterech z nich pobito do krwi, z wielu zaś zdarto ubrania. W auli politechniki rzucono rurkę z gazem łzawiącym. Twierdząc, że rurkę tę rzucili żydzi, hitlerowcy ponownie rzucili się na nich, przyczem m. in. bardzo dotkliwie pobito studenta Lipmana, który, jak wykazało przeprowadzone dochodzenie, nie miał nic wspólnego z podrzuceniem rurki.

Po pewnym czasie straż zdołała usunąć narodowych socjalistów z gmachu politechniki.

Po południu minister oświaty Rintelen odbył konferencję z sekretarzem stanu Feyem w

sprawie użycia policji w gmachach wyższych uczelni. Związek żydowskiego żołnierskiego frontu ogłosił odezwę, w której zapowiada, że w razie powtórzenia się ekscesów antyżydowskich na wszechnicach wiedeńskich zdecydowany jest na własną rękę organizować obrońców studentów żydowskich.

WIEDEŃ, 10. 5. (PAT). Z powodu wczorajszych ekscesów na uniwersytecie, aresztowano 9 studentów narodowo-socjalistycznych, jednego studenta socjalistycznego i 2-ech studentów żydów, obywateli polskich.

Pogotowie ratunkowe opatrzyło 20-tu studentów. Między rannymi znajdują się dwaj Amerykanie, którzy prosili o interwencję swego konsula. Prócz tego jest kilku rannych obywateli polskich i węgierskich.

Aresztowani twierdzą, że awantury na uniwersytecie były zgóry

uplanowane. Wskazuje na to znalezione w instytucie anatomicznym rozkaz oddziału szturmowego, zarządzający napad na instytut anatomiczny.

WIEDEŃ, 10. 5. (PAT). Wczoraj odbyła się w domu brunatnym konferencja prasowa, na której przywódcą narodowych socjalistów Frauenfeld oświadczył: „Anschluss jest naszym postulatem programowym, jednakże jesteśmy politykami realnymi i wiemy, że urzeczywistnienie tego zadania nie zależy tylko od nas. Jesteśmy poinformowani, że Heimwehra ma zamiar nas sprowokować, porywając się do czynu nierozważnego, aby umożliwić rządowi wystąpienie przeciw narodowym socjalistom. Jesteśmy jednak zdecydowani trzymać się drogi legalnej. Gdyby nas chcieli terroryzować lub szykanować, to oświadczamy, że nie poniesiemy odpowiedzialności za to, co stać się może”.

Kto chce spojrzeć prawdzie w oczy, ten zmuszony jest przyznać, że rozmowy waszyngtońskie były bezpłodne. Stanowi to kiepski znak dla konferencji londyńskiej. Ameryka okazała się nieprzejednana; Amerykanie nie chcą się liczyć z sytuacją gospodarczą europejskich partnerów. Świata grozi bezlitosna wojna gospodarcza, która może doprowadzić jedynie do zaostrzenia kryzysu i do wzmożenia tendencji autarchicznych na tle ogólnej ruiny i rosnącej pauperyzacji.

W tych warunkach wojna gospodarcza byłaby wstępem do konfliktów zbrojnych, w dalszej lub bliższej przyszłości.

S. CZECZELNICKI.



Dziś i dni następnych!

Początek o 4-ej

Passe-partouts i bilety wolnego wejścia do odwołania nieważne

Reżyserja: Piotra Byłowa oraz znakomitego reżysera Abła GANCE'A

BURŁAK ARTEM

MAKSYMA GORKIJA

Wielki dramat filmowy podług powieści głośnego pisarza rosyjskiego

W rolach głównych: **Helena Egorowa**
Grzegorz Uwarow
Mikołaj Simonow
w roli Burłaka — **Emil Gal**
szewca-żyda Kaina

Oryginalne pieśni rosyjskie w wykonaniu znanego Nadwołżańskiego Chóru Opery Państwowej

Nadpr.: Pierwsza sowiecka komedia dźwiękowa
ULICA WPOPRZEK



Jesteśmy bardzo łagodni!

Powinniśmy wymordować dziesiątki tysięcy ludzi!

Tak powiedział wczoraj Hitler do robotników niemieckich

BERLIN, 10 V. (PAT). — W gmachu sejmu pruskiego otwarty został kongres tzw. niemieckiego frontu robotniczego, zorganizowanego pod protektoratem Hitlera. Na kongresie Hitler wygłosi półtora - godzinne przemówienie.

Hitler w przemówieniu swym oświadczył, że zadaniem jego będzie zdobycie robotników dla Rzeszy niemieckiej. W tym celu trzeba wytrzebić poczucie odrębności klasowej, któremu marxiizm zatruł całe Niemcy.

— Jesteśmy bardzo łagodni — mówił Hitler, — bo właściwie dla osiągnięcia celu powinniśmy wymordować dziesiątki tysięcy ludzi.

Wysłannik Hitlera niezadowolony z przyjęcia w Londynie

LONDYN, 10. 5. (PAT). Wczoraj sze rozmowy wysłannika Hitlera Rosenberga z min. Simonem trwały krótko, zaledwie pół godziny i polegały przeważnie na tym, że Simon słuchał wywodów Rosenberga który starał się wytłumaczyć brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych taktykę rządu Hitlera.

Simon przy końcu rozmowy zaznaczył tylko, że wywody Rosenberga nie przekonały go.

W mowie Blomberga sir John Simon nie zauważył również żadnej płaszczyzny kompromisu.

Po tej rozmowie z Simonem Rosenberg odwiedził ministra wojny, Hailshama. Rozmowa ta dotyczyła miała wyłącznie zagadnień, związanych z sytuacją Reichswehry.

Po odbyciu obu rozmów Rosenberg oświadczył swym przyjaciołom niemieckim, że

z rozmowy z ministrami brytyjskimi jest o wiele mniej zadowolony,

aniżeli z rozmów z delegatem amerykańskim. O ile bowiem Norman Davis, jak stwierdza Rosenberg,

był chwilami brutalny, to jednak okazał się szczerzy i chętny do wysłuchania propozycji, podczas gdy Simon i Hailsham wykazywali taką rezerwę, że graniczyła ona niemal z niechęcią.

W rozmowie Normana Davisa z Rosenbergiem, jak się okazuje Norman Davies nie ukrywał, jak bardzo krytycznie będzie oceniana w Ameryce taktyka Niemiec w Gene-

Zgon znakomitej śpiewaczki Selmy Kurz

Z Wiednia donoszą: Zmarła tu po krótkiej chorobie znakomita śpiewaczka kolęturowa, artystka opery dworskiej Selma Kurz.

Selma Kurz, urodziła się w roku 1877 w Białej (w Galicji). Występowała początkowo w operze we Frankfurcie, następnie przeniosła się do Wiednia, gdzie pracowała pod kierunkiem Mahlera, który w roku 1899 umożliwił jej występy w operze dworskiej. Sława jej sięga również Ameryki, gdzie jej występy cieszyły się olbrzymim powodzeniem. Była ona żoną sławnego uczonego wiedeńskiego Habnana.

ZYWIEC, 10. 5. (PAT). Dzisiaj rano zmarła w Żywcu arcyksiężna Marja Teresa Habsburg, wdowa po niedawno zmarłym arcyksięciu Karolu Stefanie Habsburgu.

Norman Davis użył miał nawet zwrotu, że taktyka Niemiec sprawa na nim wrazenie, jakgdyby rząd niemiecki chciał odegrać rolę maciela pokoju w Europie.

Stany Zjednoczone — podkreśla Norman Davis — nie zgodzą się na poważne zbrojenia żadnego narodu, a tem bardziej Niemiec.

Rosenberg w odpowiedzi starał się zapewnić Davisa, że celem Hitlera nie jest bynajmniej torpedowanie konferencji, — jego intencje są pokojowe, czego dowodem jest stanowisko Hitlera wobec

Polski i odroczenie kwestji rewizji postanowień terytorjalnych traktatu pokojowego

Jak min. Simon uratował ambasadora Rzeszy

LONDYN, 10. 5. (PAT). Popularna londyńska gazeta popołudniowa „Star”, organ partii liberalnej, została zakazana na terytorjum Niemiec. Fakt ten wywołał w Londynie wielkie oburzenie, które wzrosło na wiadomość o nowej akcji hitlerowców, wymierzonej przeciwko niemieckiej socjal - demokracji, a mianowicie o konfiskacie funduszy i majątku stronnictwa.

Ten nastrój antyniemiecki znalazł swój oddźwięk w parlamencie, gdzie interpelowano ministra spraw zagranicznych Simona pogo wogóle przyjmował Rosenberga. Simon o-

świadczył, że przyjął Rosenberga na skutek bardzo usilnego nalegania ambasadora niemieckiego i podkreślił, że wcale nie ukrywał przed Rosenbergiem jaki jest istotny pogląd społeczeństwa brytyjskiego na wypadki w Niemczech.

Z odpowiedzi tej wynika, że Simon przyjął Rosenberga tylko dla tego, aby uratować pozycję ambasadora von Hoescha, którego Hitler, według ogólnego mniemania, usunąłby, gdyby Simon odmówił przyjęcia Rosenberga.

Konfiskata majątku socjalistów Dochodzenie karne przeciw Leipartowi

BERLIN, 10 V. (PAT). — W związku z konfiskatą majątku partii socjal - demokratycznej i Reichsbanneru, biuro Wolfa komunikuje, że władze chcą na tej drodze zabezpieczyć pretensje finansowe powstałe z tytułu subwencji, jakich klasowe związki robotni-

cze udzielały organizacji socjal - demokratycznej na walce politycznej.

W najbliższych dniach władze prokuratorskie wdrożą postępowanie karne przeciwko b. przewodniczącemu klasowych związków zawodowych, Leipartowi.

Kpt. Skarżyński leci do Rio de Janeiro Nowy brawurowy wyczyn polskiego zdobywcy Atlantyku

LONDYN, 10 V. (PAT). — Kapitan Skarżyński wystartował dzisiaj o godz. 10 rano we dług czasu środkowo - europejskiego z Maceio do Caravellas, miasta, położonego mniej więcej w połowie drogi do Rio de Janeiro. W Caravellas należy go oczekiwać po 8 lub 9 godzinach lotu.

Kapitan Skarżyński oświadczył dzisiaj, że zamierza pole-

cieć z Rio de Janeiro do Kurytyby, aby odwiedzić wicekonsula polskiego, który jest jego kolegą z czasów wojny. Kpt. Skarżyński oświadczył dalej, że nie posiada jeszcze instrukcji od swych władz przełożonych i dlatego nie może nie powiedzieć o przyszłych planach.

LONDYN, 10 V. (PAT). — Około godz. 11 przed poł-

udniem według czasu brazylijskiego, a więc około godz. 5 po południu według czasu środkowo - europejskiego, kpt. Skarżyński okrążył miasto Bahia i nie lądując pojechał dalej.

Z Caravellas donoszą, że Skarżyński nie lądował tam, wobec czego należy przypuszczać, że leci wprost do Rio de Janeiro bez zatrzymywania się po drodze. W takim razie oczekiwać należy wylądowania jego w Rio około godz. 19 według czasu brazylijskiego, t. j. około godziny 1ej nad ranem według czasu środkowo - europejskiego.

Ten wyczyn byłby równie brawurowym rekordem, bowiem Mollison nie leciał z Port Natal wprost do Rio, lecz wylądował i nocował po drodze w Caravellas. Odległość z Maceio do Rio wynosi 1500 mil

angielskich, czyli 2,400 km.

Posel Polski w Rio de Janeiro wysłusował do prezydenta Brazylii Vargas pismo, zawierające oficjalnie o prze locie polskiego lotnika i dziękujące za serdeczne przyjęcie i za gościnność, jaką naród i rząd Brazylii okazuje kapitanowi Skarżyńskiemu.

LONDYN, 10 V. (Tel. wł.). Z Rio de Janeiro donoszą, że wskutek złej pogody kpt. Skarżyński przerwał lot do Rio de Janeiro i wylądował w Caravelas, gdzie przenocuje. Lotnik jutro wznosi lot do Rio de Janeiro.

Wśród mgły, wiatru i deszczu

RIO DE JANEIRO, 10. 5. — Jak się okazuje z opowiadań kpt. Skarżyńskiego lot przez Atlantyk odbył się w warunkach bardzo ciężkich. Start mimo silnego obciążenia samolotu wielkim zapasem benzyny, wypadł bardzo dobrze, ale już nad wybrzeżem afrykańskim spotkał się dzielny lotnik z bardzo złą pogodą. Pierwsze 1000 klm. przeleciał w chmurach, wśród silnych prądów powietrznych, które rzucały samolotem, jak piłką. Dopiero daleko nad oceanem natrafił kpt. Skarżyński na pas ciszy, wynoszący również około 1000 kilometrów. Tu jednak dały mu się we znaki ulewne deszcze podzwrotnikowe. Pogoda poprawiła się dopiero w pobliżu wybrzeża amerykańskiego. Z ciągłej mgły samolot nareszcie wynurzył się w pas pogody i nad ląd brazylijski przybył koło latarni morskiej Cap Roque o 30 klm. na północ od Natalu o godz. 16.15. Na stępnie już nad lądem brazylijskim przeleciał kpt. Skarżyński jeszcze przeszło 2 godziny i o godz. 19.30 wylądował w Macelo.

Tu zanocewał i przystąpił do dokładnego obejrzenia samolotu. Okazało się, że maszyna RWD 5 znajduje się w doskonałym stanie i ciężki lot w niczem jej nie nadwyrężył.

5.333.000

bezrobotnych w Niemczech

BERLIN, 10 V. (PAT). — Według sprawozdania urzędu pośrednictwa pracy ilość bezrobotnych w Niemczech w drugiej połowie kwietnia wynosiła 5,333,000 osób.



Do nabycia we wszystkich aptekach.

Sowiety w obronie Pomorza

Moskwa nie przyłoży ręki do zaborczych planów Berlina

MOSKWA, 10 V. (Tel. wł.). W dzisiejszej „Prawdzie”, organie urzędowym partii komunistycznej ukazał się sensacyjny artykuł wstępny Karola Radka, precyzujący stanowisko urzędowe Sowietów w sprawie rewizjonizmu. Radek oświadcza, że program rewizji granic, powierzony przez rządy faszystowskie ma na celu nowe gwałty, a wobec tego rząd so-

wiecki musi być jemu stanowczo przeciwny. Radek wskazuje, że wyrachowanie niemieckie, aby przez sojusz z Rosją ułatwić sobie atak na Polskę i odebrać jej Pomorze, jest zupełnie bezpodstawny. Rząd sowiecki do planów faszystowskich swojej ręki nie przyłoży. Artykuł wywołał wielką sensację.

Raid polski nad Rosją Złot gwiazdzisty do Wiednia

WARSZAWA, 10 V. (PAT). W przyszłym tygodniu wystartują z Warszawy do Wiednia na złot gwiazdzisty na dzień 20 maja dwa samoloty polskiej konstrukcji PZL. 19, pilotowane przez kpt. Jerzego Bajana i kpt. Piotra Duszyńskiego. W złocie gwiazdzistym największą punktację otrzyma zawodnik, który przeleci największą ilość kilometrów w drodze do Wiednia. Nasi lotnicy wybraли trasę popad Rosją sowiecką, przez Lwów i Kraków, skąd udadzą się do Wiednia.

Spadek funta i dolara

po parodniowej tendencji zwyżkowej

WARSZAWA, 10 V. (PAT). Trwająca od paru dni zwyżkowa tendencja dla dolara i funta uległa dzisiaj załamaniu i zarówno waluta amerykańska, jak i angielska kształtowały się dzisiaj niższkwo. Dewiza amerykańska spadła w Zurychu z 4.50 na 4.41 i pół, a w Paryżu z 22.03 na 21.60. Dewiza angielska spadła w Zurychu z 17.60 na 17.47, zaś w Paryżu z 86.20 na 85.62. Na giełdzie warszawskiej czeke na Nowy Jork notowano 7.60 (we wtorek 7.75), a kabel 7.58 (we wtorek 7.70). Przekaz na Londyn 30.14 — 30.15 (we wtorek

30.30 — 30.32). W tym samym stopniu niższkował funt na giełdzie londyńskiej, a dolar na no wojorskiej.

Strejk generalny w Hiszpanji

MADRYT, 10. 5. (PAT). Strejk generalny ogłoszony przez narodową konfederację pracy na całym terytorjum Hiszpanji trwa w dalszym ciągu.

W Walencji tłum wyrzucił kilka wagonów tramwajowych, przyczem doszło do strzelaniny. W kilku miejscach zniszczono tor kolejowy wiodący do Douafort.

W Madrycie, Burgos i Seville rzu-

ciono kilka bomb, które spowodowały dość poważne straty

Według prasy madryckiej usiłowania anarchistyczne - syndykalistyczne nie osiągnęły celu, strejk generalny bowiem nie objął wszystkich dziedzin życia.

W Barcelonie dokonano wielu zamachów dynamitowych w celu u niemożliwienia ruchu tramwajowe-

Zaprzysiężenie Prezydenta



Na drugim posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego nastąpiło zaprzysiężenie wybranego ponownie prezydentem Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego. Posiedzenie odbyło się na Zamku. Na zdjęciu naszym widzimy fragment z tego posiedzenia w czasie składania przysięgi przez prof. I. Mościckiego.

Kpt. Stanisław Skarżyński



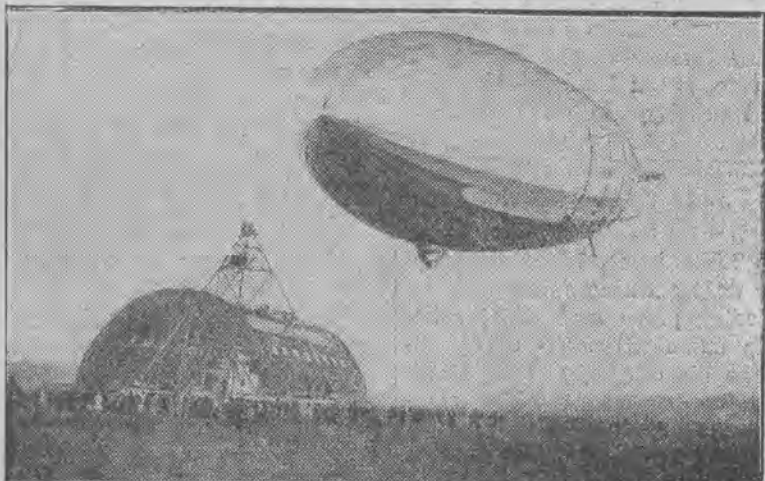
„skoczył” przez południowy Atlantyk, rozslawiając imię Polski w szerokim świecie.

Paderewski i Herriot



na pokładzie „Ile de France” złączyli serdecznym uściskiem dłoni.

Nowy olbrzym powietrzny



Na zdjęciu naszym widzimy nowy statek powietrzny Stanów Zjednoczonych A. P. „Macon”, który po odbyciu próbnego lotu przybija do hangaru.

Alfred Rosenberg



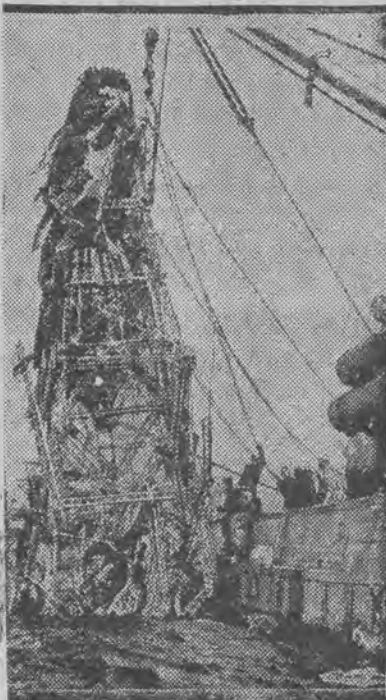
szeft propagandy zagranicznej rządu Hitlera (na prawo), przybył do Londynu, gdzie usiłuje nawiązać, jak dotąd bezskutecznie, rozmowy z politykami angielskimi, aby naprawić wrażenie, jakie „prawiły” w kulturalnym świecie metody awanturników w brązowych koszulach.

Alan Cobham



znakomity lotnik angielski, zamierza w tych dniach wystartować do sensacyjnego lotu Londyn — Australia bez lądowania. Sir Cobham zamierza po drodze brać 8 razy benzynę w powietrzu.

Szczątki „Akronu”



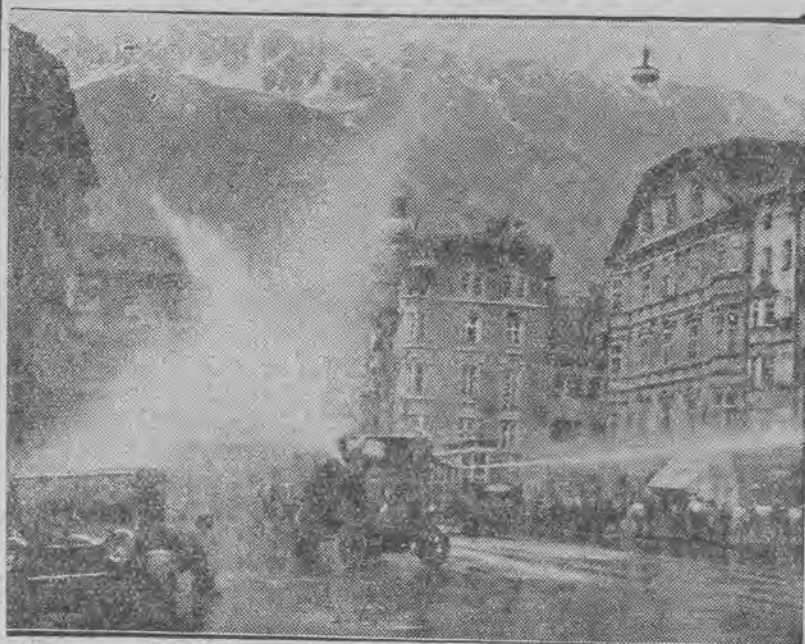
wielkiego sterowca amerykańskiego, który niedawno zginął w tak tragicznych okolicznościach, zostały obecnie wyłowione przez okręty marynarki wojennej St. Zjednoczonych.

Las sztandarów ze swastykami



defiluje przed kanclerzem Rzeszy podczas zlotu oddziałów hitlerowskich w Kilonji.

Poważna sytuacja w Austrii



W związku z antyrządowymi demonstracjami studentów w Innsbrucku, zmobilizowano przeciwko demonstrantom wojsko i policję. Jak widzimy z powyższej ilustracji jeden z samochodów policyjnych rozpedzał tłum za pomocą hydrantów.

„Dzień bohaterstwa”



Pod powyższym tytułem cała Bułgaria niedawno czciła poległych podczas wojny światowej. Uroczysta msza w Sofii odprawiona została w obecności pary królewskiej w otoczeniu najwyższych dostojników kościelnych.

Wyścig na wielbłądach pod piramidami



stanowi jedną z największych atrakcji hippicznego sezonu w Egipcie.

„Trzecia Rzesza” samobójców

Ogólna rozpacz i niepewność życia

Masowe samobójstwa nie są dziś w żadnym kraju, szczególnie w wielkich miastach, rzadkością. Wytworzone ogromnym bezrobociem stosunki, głód i przygnębienie duchowe wciskają broń do ręki. To, co się jednak codziennie czyta o samobójstwach w Niemczech — a nie wszystkie wypadki dochodzą do wiadomości publicznej — stanowi specjalny gatunek, fście hitlerowski, wynikający z wytworzonej tam stosunków ogólnej rozpacz, niepewności życia.

Tragedja Oberfohrena b. sojusznika Hitlera

Ostatnie z głośnych samobójstw odnosi się do Oberfohrena, który w Kilonji odebrał sobie życie.

Dr. Oberfohren nie był jednym z tych licznych samobójców, u których powód rozpaczliwego czynu możnaby — tłumaczyć czy rozstrojem nerwowym, czy ciężkim położeniem materialnym. Oberfohren zajmował w niemieckiej hierarchii politycznej niepoślednie stanowisko: był przez szereg lat przewodniczącym frakcji parlamentarnej stronnictwa niemiecko-narodowego, które pod kierownictwem Hugenberg'a utworzyło z Hitlerem wspólny „front narodowy”, aby po miesiącu młodemu znaleźć się — poza drzwiami.

Tragedja Oberfohrena jest tragedją ludzi oszukanych, wprowadzonych w pole. Hitler potrzebował sojusznika, któryby mu umożliwił dostęp do władzy, gdyż nie był on mimo 17 miljonów wyborców tak pewny wobec oporu Hindenburg'a. Sojusznika znalazł w partii niemiecko-narodowej, która w swej ślepej nienawiści do socjalistów i w całym zacietrzewieniu monarchistycznym ludzila się, że potrafi z pomocą Hitlera zaspokoić junkierską zemstę i junkierskie pragnienia. Przeliczyli się: dostawczy się do władzy, Hitler systematycznie wyrzucał sojuszników ze stanowisk, odebrał im ramię zbrojne „Stahlhelm”, wybiłnych ich ludzi (Gerecke) wsa dził do więzienia, a teraz przygotowuje wyrzucenie samego Hugenberg'a z rządu.

Te przejścia musiały podziać na ludzi, którzy poparli de-

magoga i nagle zobaczyli zalamanie się wszystkich swych marzeń i ideałów. Cóż dziwnego że niejednemu nerwy odmówiły posłuszeństwa.

Córka Scheidemanna otruła się wraz z mężem

W Berlinie w mieszkaniu własnym znaleziono zwłoki pracownika bankowego Ernesta Katza i jego żony Liny, córki znanego wodza socjal-demokracji Scheidemanna. Oboje otruli się gazem świetlnym. Wiadomość o tej tragedji wywołała wstrząsające wrażenie wśród sfer demokratycznych.

Były burmistrz miasta Leer, dr. Bruch zastrzelił się. Przyczyną jest pono duchowe zalamanie. Dr. Bruch został przed niedawnym czasem usunięty ze swego stanowiska.

Kronika podaje dalej o samobójstwie byłego demokratycznego radcy Stuttgartu dr. Goessera, przywódcy agrarjuszy — Harmsa, oraz o śmierci byłego przewodniczącego niemieckiego towarzystwa przyjaźni Rosji sowieckiej, przyczem nie stwierdzono jeszcze, czy ma się tu do czynienia z wypadkiem samobójstwa.

Max Liebermann wystąpił z akademii sztuki

Najslawniejszy malarz Niemiec, profesor Maks Liebermann zdecydował się wystąpić z pruskiej akademii sztuki, składając jednocześnie swój mandat prezydenta honorowego akademii. Przesłał on do „Deutsche Allgemeine Zeitung” następujące wyjaśnienie:

„W ciągu całego mego życia usiłowałem ze wszystkich sił służyć sztuce niemieckiej. Wedle mego przekonania sztuka nie ma nic wspólnego ani z polityką ani z pochodzeniem. Wobec tego nie mogę dłużej należeć do pruskiej akademii sztuki której byłem członkiem od lat 30, a prezydentem w ciągu lat 12, ponieważ powyższy mój punkt widzenia nie znajduje więcej uznania. Jednocześnie złożyłem przynależne mi honory we przewidywaniu akademii.”

Maks Liebermann liczy obecnie 85 l. Ostatnim jego dziełem był portret prezydenta Hindenburg'a. Pochodzi z bardzo bogatej żydowskiej rodziny berlińskiej.

Kierownik instytutu higieny i bakterjologii we Frankfurcie, znakomity profesor radca Maks Neisser został zwolniony ze swego stanowiska na własne żądanie.

B. kanclerz Scheidemann w skrajnej nędzy

Wstrząsające wrażenie musiała wywołać podana przez prasę wiadomość, że związek drukarzy niemieckich zwrócił się do odnośnej władzy o przyznanie zasiłku inwalidzkiego Filipowi Scheidemanowi. Historia niemiecka zna nazwisko Scheidemana jeszcze z przed wojny. Był on wszak pierwszym socjalistą, który — choć na krótki czas — był prezydentem jeszcze cesarskiego wówczas Reichstagu. W przełomowych dniach listopada 1918 roku Scheideman odegrał historyczną rolę. On, mianowany jeszcze przez Wilhelma II sekretarzem stanu w ostatnim rządzie cesarskim ks. Maksa Badeńskiego, spowodował dymisję Ludendorffa stanowczem stwierdzeniem: robotnicy przychodzą co raz bardziej do przekonania, że

lepszy jest koniec ze strachem, niż strach bez końca — co znaczyło, że należy za każdą cenę zawrzeć pokój. On po objęciu przez Eberta tymczasowej prezydentury nowej republiki został pierwszym jej kanclerzem i ustąpił, gdy ogłoszono warunki traktatu wersalskiego, których podpisać nie chciał. On był pierwszym socjalistycznym nadburmistrzem miasta Kassel, gdzie omal nie padł ofiarą zamachu tych samych zbrojnych, którzy zamordowali Erbergera i Rathenau.

Dziś dla Scheidemana proszą o zasiłek, który może wynosić 1.60 marek (około 3.20 zł.) dziennie — dla człowieka 68 letniego, niezdolnego do pracy inwalidy! Hitler zadekretował bowiem, że żaden ze „zbrodniarzy listopadowych”, t. j. twórców republiki nie może otrzymać emerytury, dlatego Scheidemanowi odebrano emeryturę byłego ministra i b. nadburmistrza, skazując go, jak tysiące innych, na najsłabiej nędzę.

Oto są stosunki w „trzeciej Rzeszy”, powstałej w następstwie hitlerowskiej „rewolucji narodowej” — rewolucji przeciw ucziwym, zasłużonym ludziom a na korzyść kupy drabów i opryszków mających tyłko tę „zasługę”, że w porę zorientowali się co do — koloru swej koszuli.

Zbrodnia, wołająca o pomstę do nieba

Jak zamęczono na śmierć adwokata Joachima

W radykalnym tygodniku niemieckim „Die Neue Weltbühne” wychodzącym obecnie w Pradze znajdujemy następujący opis:

„Adwokat Joachim, żyd, stał na lewym skrzydle niemieckiej socjalnej demokracji. Występował jako obrońca w licznych procesach członków Reichsbanneru (organizacji republikańskiej), przeważnie przed sądami specjalnymi. Ta okoliczność spowodowała nań niezgastą nienawiść narodowych socjalistów.

Dnia 13 marca zabrały bojówki hitlerowskie (S. A.) adwokata Joachima z jego domu i wśród bicia doprowadziły go do t. zw. Ulap-SA-Kaserne, w pobliżu dworca kolejowego (Lehrter Bf.) gdzie go trzymano sześć dni i sześć nocy.

W koszarach hitlerowskich zmuszono Joachima do rozebrania się poczem rozpoczęło się przesłuchanie. Adwokata Joachima przywiązano do ławki i biczami bito go

tak długo, aż zemdlł. Potem rzucano go do kąta, skąd kilka razy za bierano go do ponownych przesłuchań. W pierwszym i drugim dniu musiano przed biciem przywiązywać Joachima do ławki. Trzeciego dnia było to zbyt ciężkie — bo ciało jego było tak osłabione, że nie stawało więcej żadnego oporu.

W nocy 20 marca przyniesiono nieprzytomnego Joachima do szpitala policyjnego w Moabicie i umieszczono w celi przeznaczonej dla więźniów. Nawet na lekarzach tego wcale niesentymentalnego szpitala, który w dniach marcowych widział tyle okrucieństw, stan Joachima wywarł niesamowite wrażenie. Jeden z nich powiedział do swego kolegi: „Wstydzę się, że jestem Niemcem”.

Adwokat Joachim pielęgnowany był w szpitalu troskliwie. Nie mógł więcej mówić. Leżał w gorączce, ciało w wielu miejscach ropiało. Wydawał ciągle przeraźliwe jęki.

Nie było takiego nienaruszonego miejsca na całym ciele, aby można mu zaaplikować usmierzającą bole iniekcję. Musiano go sztucznie odżywiać minimalnymi ilościami mleka.

Joachim popadł w strasliwą psychozę strachu. Ciągłe musiał ktoś przy nim czuwać. Myślał, że ciągle przychodzą po niego „brnatni”. Kurczowo trzymał się łóżka.

Dnia 24 marca stracili lekarze nadzieję utrzymania go przy życiu. Umęczone, rozdarte i potratowane ciało przeniesiono na inne miejsce, bo cela szpitalna była dla kogoś innego potrzebna.

Dnia 25 marca Joachim nie żył. Kilka dni później doniosła oficjalna notatka dziennikarska: „Po kilku dniach choroby zmarł w jednym z berlińskich szpitali adwokat Günther Joachim, znany z licznych procesów Reichsbannerowców”.

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL”
Dziś i dni następnych!

Fascynujący poemat miłosny, pełen egzotyizmu i uroku Indji. Reżyserja JACQUES FEYDERA
SYN INDJI W rolach głównych: **Ramon Novarro, Magda Evans, Conrad Nagel**
Początek o godz. 4, 6, 8, 10. — Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń. — Ceny miejsc niższe!

„LUNA”
Dziś poraz ostatni!
Bilety ulgowe ważne!

Najnowsze arcydzieło genialnego reżysera Joe May'a
Miłość w Aucie Luksusowe życie w hotelach Rivierzy francuskiej.
Przepyszna wystawa. Cannes! Monte Carlo! Nicea! Upojne tanga... W rol. gł.: **Annabella i Jean Murat.**
Nadprogram: W krainie srebrnego lwa. Film krajoznawczy.
Początek o godz. 4 popł., w soboty, niedziele i święta poranki o 12 w poł.

GRAND-KINO
Ostatnie 2 dni!
Ceny miejsc popularne — niepodwyższone

Licytacja Miłości W rolach głównych: Dawno niewidziana **SARI MARITZA** i partner **MARLENY DIETRICH** — **HERBERT MARSHALL**
Wspaniała treść! — Bogata wystawa! — Świetna gra! ● **PONADTO!** Na ogólne żądanie Sz. Publiczności przedłuża się wyświetlanie filmu **POD SAMOWAREM** mów. w języku rosyjskim jeszcze na kilka dni!
Nadprogram: Arcywesoła komedia dźwiękowa, w której główną rolę odtwarza lew. Początek o 4.30

SPLENDID | **Jego Ekscelencja Subjekt**
NARUTOWICZA 20.
Początek o godz. 4-ej po poł. **Ceny miejsc niższe!**

Cera na wiosnę wymaga oczyszczenia!
Institut de Beauté **POMA**
6-go Sierpnia Nr. 3, II piętro, front.
Usuwanie piegów, wągrów i zmarszczek. — Racjonalny masaż twarzy. — Fachowe wskazówki w dziedzinie — pielęgnowania cery. —
Matko, śpiesz po poradę do „Kropli Mleka”

CIECHOCINEK - ADRJATYK POLSKI

Największy Basen Solankowy.
Kąpiele morskie — rozległe plaże.

Wiadomości bieżące

Gratulacje Łodzi dla zdobywcy Atlantyku

Przełot kpt. Skarżyńskiego na samolocie polskiej konstrukcji nad Atlantykiem, wywołał szczerą entuzjasm na terenie naszego województwa, którego mieszkańcem jest bohater przełotu.

Oddział lotniczy związku rezerwistów w Łodzi wysłał pod adresem Polskiego Aeroklubu w Warszawie depeszę gratulacyjną następującej treści:

„Przełot kapitana Skarżyńskiego na skrzydłach polskiego samolotu turystycznego przez Atlantyk jest nowym listem wawrzynu zdobytym przez naszych dzielnych lotników.

Składamy serdeczne gratulacje i życzymy dalszych sukcesów dla chwały Rzeczypospolitej”.

Pobór rocznika 1912

Dziś, w czwartek, dnia 11 maja o godz. 8-ej rano obowiązani są stawić się do przeglądu wojskowego:

Przed komisją poborową nr. 1 (Al. Kościuski 21) poborowi rocznika 1912, zamieszkał na terenie 3 komisariatu o nazwiskach na literę E, I, M.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1912, zamieszkał na terenie IV komisariatu o nazwiskach na literę A, B, C, D, E.

Przed komisją poborową nr. 3 (Piotrkowska 165) poborowi rocznika 1911 kat. B, zamieszkał na terenie 5 komisariatu o nazwiskach na literę od P do Z, oraz mężczyźni z VIII komisariatu pol., których nazwiska rozpoczynają się od wszystkich liter.

40 placów zabaw dla dzieci

W dniu 15 maja r. b. otwarte zostaną w Łodzi place zabaw i gier dla dzieci, które odtąd czynne będą codziennie od godz. 3 pop. do 6 wiecz.

Podkreślić należy, że o ile w roku 1929 czynnych było w mieście zaledwie 12 placów gier i zabaw, władze miejskie w roku bieżącym uruchamiają aż 40 placów w różnych punktach miasta.

Piekarze domagają się podwyższenia cen pieczywa

W dniu wczorajszym cech piekarzy łódzkich wystąpił do komisji cennikowej przy magistracie z wnioskiem o podniesienie cennika na pieczywo o 5 do 10 proc. Piekarze umotywowali swoje wystąpienie zwyczajną ceną mąki na rynku zbożowym, będącą normalnym zjawiskiem wiosennym.

Charakterystyczne jest, że żądanie zrewidowania cennika na chleb i pieczywo wysunięte zostało niezwłocznie po zatwierdzeniu przez magistrat podwyżki cen mięsa i przetworów mięsnych.

Postulat piekarzy zostanie rozpatrzony przez komisję dla ustalania cen artykułów pierwszej potrzeby.

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. Leinwebera (Plac Wolności 2), Sukc. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. I. Helmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Pomnik Żwirki i Wigury w Łodzi

zostanie odsłonięty uroczystie w niedzielę w obecności szefa departamentu aeronautyki, pułk. Rayskiego

Prace przygotowawcze N jubileuszowego tygodnia LOPP, w Łodzi, który rozpocznie się w niedzielę, posuwają się w szybkim tempie naprzód. Z prac tych sędzić należy że uroczystości zapowiadają się imponująco.

Prace przy budowie pomnika ku czci bohaterskich lotników ś. p. kpt. Franciszka Żwirki i ś. p. inż. Stanisława Wigury zostały już całkowicie zakończone.

W dniu wczorajszym przybył do komitetu wojewódzkiego LOPP, kaptan pilot balonowy, który dokona efektownego wlotu na balonie wolnym „Gniezno”.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa poza programem akrobacji powietrznej samolotów myśliwskich w niedzielę, dnia 14 b. m. nastąpi przylot do Łodzi najnowszego typu samolotu myśliw., pilotowanego przez plk. pil. Kossowskiego, jednego z przodujących asów akrobacji powietrznej. Plk. Kossowski na samolocie tym zaprodukuje na lotnisku w Lublinku najnowsze dobycze akrobacji powietrznej.

Moratorium Hipoteczne WAŻNE dla Dłużników i Wierzycieli!

Ustawy o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych.

Cena egz. zł. 1.—

Wydawnictwo Księgarni Łódzkiej „CZYTAJ”
ul. Prez. Narutowicza 2.

Karty poczfowe ku czci Wita Stwosza

Ministerstwo poczt i telegrafów wprowadza z obieg z dniem 15 czerwca r. b. nowe kartki pocztowe korespondencyjne z ilustracjami rzeźb Wita Stwosza, wydane z okazji przypadającej w roku bież. 400-ej rocznicy śmierci artysty.

Zostały wydane 3 rodzaje tych kartek: ze znaczkiem 20 gr. dla obrotu wewnętrznego, ze znaczkiem 30 gr. dla obrotu z Austrią, Czechosłowacją, Rumunią i Węgrami oraz ze znaczkiem 35 gr. dla obrotu zagranicznego z innymi państwami. Cena kartki łącznie ze znaczkiem jest równa wartości znaczka na niej wytłoczonego.

Rysunek znaczka na wszystkich trzech kartkach jest jednakowy, przedstawia on fragment z rzeźby Wita Stwosza z godłem artysty i napisem „Wit Stwosz”.

Oficjalny program obchodu pierwszego dnia tygodnia, obejmuje m. in. nabożeństwo w katedrze św. St. Kostki, zbiórkę uliczną i kwestę w lokalach zamkniętych.

O godz. 3.30 po poł. nastąpi odsłonięcie ufundowanej przez samorząd łódzki tablicy ku czci ś. p. kpt. pilota Franciszka Żwirki i ś. p. inż. Wigury na lotnisku w Lublinku. Uroczystość poprzedzi przemówienie prezesa rady miejskiej, p. E. Andrzejaka, po którym nastąpi odsłonięcie pomnika, przemówienie prezesa komitetu LOPP, p. A. Biłyka i mowa szefa departamentu

aeronautyki plk. dypl. L. Rayskiego, który specjalnie przybędzie na uroczystości do Łodzi.

Po przemówieniach nastąpi pokaz akrobacji powietrznej, wykonany przez 4 samoloty myśliwskie, oraz wlot balonu wolnego „Gniezno”.

Celem zapewnienia publiczności wygodnego dojazdu do lotniska, zostanie zwiększony tabor tramwajów dojazdowych. Od przystanku „Lotnisko” do Lublinka kursować będą specjalne autobusy. Wstęp na lotnisko dla dorosłych 1 zł., dla uczniów 50 gr.

Stabe nadzieje

na uruchomienie robót publicznych w maju

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, wszystkie materiały, dotyczące planowanych w sezonie nadchodzącym robót publicznych, zostały już, w myśl życzenia naczelnych władz funduszu prac, przesłane przez wojewodę i samorządy łódzkiego województwa do Warszawy. Jak wiadomo przekazywany termin przesłania wspomnianych materiałów uległ ostatecznie w dniu wczorajszym, dn. 10 maja.

Obecnie dopiero dyrekcja funduszu zabiera się do rozpatrzenia wniosków poszczególnych ośrodków, co według otrzymanych informacji, potrwać ma od dwóch do trzech tygodni.

Po ustaleniu generalnego planu robót dla kraju, fundusz pracy wyda dyspozycję rozpoczęcia w najważniejszych ośrodkach na dużą skalę organizowanych robót publicznych.

W ten sposób spodziewać się należy, że dopiero pod koniec maja, względnie w początkach czerwca r. b. nastąpi dawno oczekiwane uruchomienie robót sezonowych, a tem samem znaczne odprężenie na rynku pracy.

Jak zlikwidowany zostanie spór ze związkiem miast polskich, domagającym się wraz z Łodzią subwencji na roboty, a nie zwrotnych pożyczek — narazie niewiadomo.

Nowa umowa w przemyśle

wywołuje liczne zatargi i strejki na prowincji

Po bezskutecznych interwencjach w zatargu, istniejącym w tomaszowskiej fabryce sztucznego jedwabiu, okręgowy inspektor pracy, inż. Wojtkiewicz powrócił w dniu wczorajszym do Łodzi. Według informacji, udzielonych nam przez insp. Wojtkiewicza, robotnicy wspomnianej fabryki ogłosili strejk półtorej godziny przed konferencją, na której miano ostatecznie załatwić uzgodnione już punkty sporne.

W tych warunkach inspektor uważał dalszą interwencję za bezcelową. Robotnicy w liczbie przeszło 3,000 osób przebywają na terenie fabryki.

Dzisiaj inspektor Wojtkiewicz udaje się na jeden dzień do Ozorkowa, celem wyjaśnienia nieporozumień, jakie wynikły w tamtejszych fabrykach

włókienniczych na tle stosowania przepisów nowej umowy zbiorowej.

Jak się dalej dowiadujemy, w dniu wczorajszym zlikwidowane zostały dwa strejki w Zdunskiej Woli, a mianowicie w fabrykach Braci Pinczewskich i Braci Pikielnych. Przed południem odbyła się dłuższa konferencja przy udziale robotników, firmy, insp. Opolskiego i delegata zarządu głównego związku włóknarzy, p. Walczaka. W rezultacie przemysłowcy zgodzili się na honorowanie cennika łódzkiego, przyczem place obliczane będą wstecz, a mianowicie od chwili zakończenia strejku powszechnego. Robotnicy uzyskali nieznaną podwyżkę. W dniu wczorajszym fabryki zostały już uruchomione.

Dwuch chłopców podrzucono wydziałowi opieki społecznej

W poczekalni wydziału opieki społecznej magistratu m. Łodzi przy ul. Zawadzkiej w dniu wczorajszym pozostawieni zostali przez rodziców dwaj chłopcy w wieku 2 i 3 lata.

Malcy nie umieją wyjaśnić, jak nazywają, względnie gdzie mieszkają. Dzieci przesłano do przytułku równocześnie zaś powiadomiono policję, która poszukuje rodziców.

Tomaszów

STREJK W FABRYCE LANDSBERGA

W związku klasowym odbyło się zebranie strejkujących robotników fabryki Landsberga. Postanowiono strejk kontynuować i polecono kierownikowi akcji strejkowej powierzyć delegatom fabrycznym. Wniosek o proklamowanie strejku powszechnego nie uzyskał większości.

O PRACĘ DLA BEZROBOTNYCH

Do Warszawy wyjechała delegacja tutejszych związków zawodowych z prezydentem miasta, by interwenjować w ministerstwie opieki społecznej o jaknajszysze rozpoczęcie robót publicznych i przyjęcie tutejszym sezonowcom z pomocą.

ZEBRANIE KOŁA L. O. P. P.

W dniu 25 b. m. odbędzie się zebranie członków koła LOPP, zw. podoficerów rezerwy, na którym wybrane zostaną nowe władze.

Zgierz

URZĄD SKARBOWY DLA ZGIERZA

Urząd skarbowy na powiat łódzki jest bodaj że największym urzędem na terenie województwa, albowiem obejmuje 5 miast i 18 gmin wiejskich. Urząd ten znajduje się w Łodzi w małym lokalu. Płatnicy okręgu muszą dla załatwienia swoich spraw przyjeżdżać do Łodzi, co jest b. uciążliwe. Mimo, iż Zgierz liczy 28 tys. mieszkańców i posiada około 1200 płatników podatku obrotowego i 1500 płatników podatku dochodowego nikt nie wystąpił z inicjatywą utworzenia urzędu w tem mieście. Z wnioskiem takim wystąpił dopiero w tych dniach magistrat, składając oświadczenie memoriał w izbie skarbowej. Jak słyszeć sprawa znajduje się na dobrej drodze, mimo, że utworzenie specjalnego urzędu wiąże się z poważnym kosztem.

„Miłość i wiosna”

Dzisiaj o godz. 20.00 radiostacja warszawska nadaje pogodną audycję p. t. „Miłość i wiosna”. W programie orkiestrowym wykonany zostanie szereg utworów, harmonizujących z tytułem audycji. Jako solistka wystąpi Marja Konarek-Korska, która młemi i wdzięcznymi piosenkami, urozmaici ten wiosenny wieczór. (r)

POMYŚL O SWEJ PRZYSZŁOŚCI.

W związku z nadchodzącym terminem ciągnięcia 1-ej klasy loterii państwowej śpiesz spełnić swój obowiązek, zakupując los loterii państwowej w słynnej kolekturze S. Jaska (Piotrkowska 22 i 66), uzyskasz największe szanse stania się wybrańcem losu. Ciągnięcie rozpocznie się już 18 maja i trwać będzie 5 dni. Główna wygrana zł. 1.000.000.—



Suszka do włosów

winna się znaleźć
w każdym domu

jako aparat niezbędnej potrzeby



Sprzedaż na raty i za gotówkę

W SKLEPIE ELEKTROWNI

Piotrkowska 115, tel. 134-42.

Dziewierski skazany na śmierć!

P. Prezydent Rzplitej nie skorzystał z prawa łaski



Stanisław Dziewierski

Fagas, Mędrecki, Zalasa, Krysiakowa, a wczoraj Dziewierski... Krótka, lecz tragiczna lista tych, którzy stanęli w Łodzi przed sądem doraźnym.

Makabryczna obojętność

Na ławie oskarżonych za siadł wczoraj mizerny człowiek. Wątpy, żółty, obojętny na wszystko. Błędny wzrok mętnych, bez wyrazu, oczu, spoczywa z takim samym brakiem zainteresowania na policjancie, stojącym obok, jak na żonie ofiary, jak wreszcie na prokuratorze, rzucającym słowa oskarżenia.

Dziewierski był jakgdyby obojętnym widzem rozgrywanej się tragedji.

Raz tylko załamał się, pochylił głowę i zaczął płakać. W momencie, kiedy obrońca jego mówi o pobudkach zbrodni, o beznadziejnej nędzy i głodzie.

Była jeszcze na sali osoba, która bez przerwy łkała. To żona zamordowanego woznicy, Zawadzkiego. Młoda, 28-letnia kobieta, od 10 lat sama, a dzisiaj wdowa z trojgiem dzieci.

— Za co go zamordował? — powtarza bez przerwy w obłądnie...

Publiczności stosunkowo nie wiele. Na dole przy wejściu sprawdzano wezwania i wpuszczano tylko tych, którzy naprawdę musieli znaleźć się w gmachu sądu. Jest najbliższa rodzina mordercy i ofiary, kilku sąsiadów. Siedzą spokojnie, jakby nie reagując na przebieg procesu. Nienawistny wzrok utkwili w mordercy, zgodnie przytakuje wywodom prokuratora.

Wśród korowodu świadków, którzy przesunęli się przed sądem, nikt nie zeznawał na korzyść oskarżonego.

Trzej świadkowie obrony, powołani dodatkowo, to tępi ludzie, którzy niewiele wnoszą do sprawy.

Parę minut po dziesiątej wchodzi na salę komplet sędziowski. Przewodniczy wiceprezes Illnicz, wotują sędziowie Kubiak i Żabiński, oskarża prok. Grzegorzewski. Na ławie obrończej zasiada obrońca z urzędu, adw. Szczech.

Lifanija przestępstw

Personalja oskarżonego: Lat 31, robotnik, ostatnio bez pracy, karany trzykrotnie za kradzieże — na 1 miesiąc, 3 miesiące i półtora roku. PRZEW.: — A jeszcze?... OSKARŻ.: Tak.

Za dezercję dwukrotnie: dwa i pół roku oraz trzy i pół roku więzienia.

PRZEW.: — A jeszcze?... OSK.: — Karany za oszustwo i sprzeniewierzenie.

Sędzia Żabiński z polecenia przewodniczącego odczytuje akt oskarżenia. Stefan Dziewierski odpowiada z art. 225 cz. 1 k. k. za zbrodnię w celach zysku, dokonaną na osobie woznicy Zawadzkiego w dniu 20 marca na szosie, wiódącej z Łęczycy do Łodzi. Narzędziem mordu był kawałek blachy żelaznej.

Uderzony nią czterokrotnie w głowę woznica wyzionął ducha. Zwłoki jego ukrył morderca w pobliskim lesie, sam sprzedał zrabowane z wozu przedmioty oraz części garderoby, zdarte z nieboszczyka.

PRZEW.: — Czy oskarżony przyznaje się do winy? OSKARŻ.: Tak... PRZEW.: — Czy chce wyjaśnić okoliczności? OSKARŻ.: — Tak...

Spowiedź mordercy

— Nie miałem żadnego wyjścia — zaczyna swą spowiedź morderca. — Żyliśmy w domu w skrajnej nędzy.

głodowaliśmy; ja i żona. Posta nowiliśmy udać się gdzieś na wieś, by zarobić choćby parę groszy. Po drodze na szosie, około godz. 10 wiecz. dogonił nas wóz. Byłem zmęczony, bolały mnie nogi, więc kazałem żonie iść dalej, a sam zaproponowałem woznicy, by mnie ka wałek podwiózł. Zgodził się i wsiadłem na wóz. Siedziałem tyłem do Zawadzkiego, na tem samem, co on, siedzeniu. Ręką mogłem go dotknąć. Jechaliśmy około godziny...

PRZEW.: — Czy woznica spał? OSKARŻ.: — Bujał się na wszystkie strony, ale nie wiem, czy spał...

W pewnej chwili pomyślałem, że — mówi dalej oskarżony — muszę się zdecydować. Ujrzałem na wozie długą mocną blachę. Potem...

PRZEW.: — Jaka to była blacha? OSKARŻ.: — Długości około pół metra, grubości na dwa palce.

PRZEW.: — Ile razy oskarżony uderzył ofiarę? OSKARŻ.: — Długości około pół metra, grubości na dwa palce. PRZEW.: — Czy od razu nastąpiła śmierć?

OSKARŻ.: — Tak... od razu... PRZEW.: — A co było potem? OSKARŻ.: — Wziąłem leżce i jechałem dalej. Może z 9 kilometrów tak ujechałem.

Potem dojechałem do lasu i tam zatrzymałem wóz. Zdjąłem go z wozu, wzięłem na plecy i zaniósłem kawałek w głąb. Tam położyłem i przykryłem jakąś deską...

PRZEW.: — Dlaczego oskarżony wioził tak daleko trupa? OSKARŻ.: (nie umie dać odpowiedzi)...

W dalszym ciągu Dziewierski opowiada, co robił dalej. Po zakopaniu nieboszczyka pojechał na stronę Aleksandrowa. Po drodze zatrzymał wóz w jakimś zajezdździe, gdzie spotkał się z żoną. Wynajął jakiś inny wóz, przeladował owies z wozu zabitego

i pojechał do pobliskich domostw, by sprzedać go. Następnie wrócił i pozostawił wóz pod opieką jakiegoś żebraka; z tem, że sam pojedzie do domu autem i więcej nie wróci.

PRZEW.: — A dlaczego oddał oskarżony wóz komu innemu?

OSKARŻ.: — Żeby sobie też zarobił...

PRZEW.: — To tak z litościł Prawda?

OSKARŻ.: — Tak.

PRZEW.: — Dlaczego oskarżony przed samem aresztowaniem, wtedy, kiedy umówił się z teściem na polu, przebrał ubranie?

OSKARŻ.: — Bałem się, że w areszcie zniszczę ubranie, to się chciałem przebrać...

PRZEW.: — Oskarżony wiedział zgóry, że zostanie aresztowany?

OSKARŻ.: — Żona była zatrzymana, to się bałem, że ja też...

PROK.: — Co oskarżony robił bezpośrednio przed morderstwem?

OSKARŻ.: — Wróciłem z więzienia w Stanisławowie, gdzie odsiadywałem karę za dezercję.

PROK.: — Czy oskarżony ma dzieci?

OSKARŻ.: — Tak, córka, ma siedem lat blisko.

Choroba weneryczna

ADW. SZCZECH: — Czy oskarżony chorował dużo w swym życiu?

OSKARŻ.: — Tak, byłem chory wenerycznie...

OBRONCA: — Od kiedy?

OSKARŻ.: — Od 26 roku. Chociaż już w wojsku w 1925 r. i później leczyłem się i leżałem w szpitalu.

OBR.: — Czy w związku z tem miewał oskarżony jakies zaburzenie?

OSKARŻ.: — Jak miałem pracę, to nie, ale jak byłem bez roboty, to dostawałem furji.

OBR.: — W czym się objawiały te napady?

OSKARŻ.: — Raz chciałem żonę zabić, jak mnie obudziła.

PRZEW.: — Jak to było?

OSKARŻ.: — Przyszła z pracy, a ja spałem. Jak mnie obudziła, to patrzałem i patrzałem, a potem to chciałem ją toporkiem w głowę uderzyć...

OBR.: — A inne objawy też były?

OSKARŻ.: — Raz podarłem ubranie, raz chciałem połamać wszystkie meble...

OBR.: — Gdzie mieszkał oskarżony?

OSKARŻ.: — Na ul. Dworskiej... W takiej budzie, bez okien, pleca i podłogi. Ostatnio tośmy nie mieli już żadnych mebli...

OBR.: — A dziecko też tam było?

OSKARŻ.: — Tak... Potem tośmy eksmisję dostali i chcieliśmy iść na wieś.

„Gryps” do żony

PROK.: — Czy oskarżony po rozumiewał się z żoną w czasie pobytu w więzieniu przy pomocy „grypsu”?

OSKARŻONY: — Nie.

Prokurator wstaje i przedkłada przewodniczącemu „gryps”, przejęty przez dozorcę więziennego, w którym Dziewierski prosi o wezwanie świadków i pouczenie ich, że ma zeznawać, że go nie po-

znają i że zawsze zachowywał się nienormalnie.

Obrona sprzeciwia się dołączeniu „grypsu” do dokumentów, twierdząc, że nie ma on istotnego znaczenia, ponieważ oskarżony przyznał się i nie próbuje żadnych matactw.

Po krótkiej przerwie odbywa się zaprzysiężenie świadków, a następnie przesłuchanie.

Jako pierwsza zeznaje żona zamordowanego.

Mówi przez łzy, bezustannie łkając. Mąż osierocił troje dzieci: najmłodsze trzyletnie, najstarsze dziesięcioletnie. Rozpoznaje w dowodach rzeczowych kurtkę i buty zabitego. Zaczyna i kończy zeznanie słowami: „Dlaczego go zamordował?”

Kolejno zeznają świadkowie, którym oskarżony sprzedawał owies, kurtkę i buty zamordowanego.

żebrał, któremu oddał pod opiekę konie, a który w związku z tem przesiedział kilka dni w areszcie, jako podejrzany o morderstwo,

właściciel zajazdu, który mówi o zachowaniu się oskarżonego i jego żony, funkcjonariusze policji, którzy charakteryzują sylwetkę oskarżonego i mówią, w jaki sposób wykryto morderstwo.

Dziewierski został ujęty, dzięki przypadkowi.

Schwytano właściwie jego żonę w momencie, kiedy usiłowała w Głównie dokonać kradzieży dorożki.

Zatrzymano ją w areszcie, podając rysopis urzędowi śledczemu w Łodzi. Ponieważ tu już wiadano, że morderstwa dokonać musiał człowiek, który przebywał w zajezdzie w towarzystwie tak wyglądającej kobiety, bez trudu ujęto Dziewierskiego

w momencie, kiedy usiłował zbiec, po przebraniu się na polu swego teścia.

Obszerne i wyczerpujące zeznanie złożył naczelnik urzędu śledczego insp. Nosek, podając dokładnie wszelkie szczegóły śledztwa i badania oskarżonego. Świadek scharakteryzował na podstawie posiadanych przez policję dokumentów sylwetkę oskarżonego, przytoczył przestępstwa przez niego dokonane, oraz opinię, jaką miał o nim urząd śledczy.

Badanie lekarskie

Z kolei zeznają dalsi przedstawiciele policji, a następnie biegły lekarz dr. Hurwicz.

PRZEW.: — Czy pan doktor badał oskarżonego?

DR. HURWICZ: — Tak jest. Robiłem analizę krwi, która, jeżeli chodzi o analizę Wassermanna.

w dwóch wypadkach dała wyniki minus, a raz plus.

PRZEW.: — Jakże stąd wnioskować?

DR. HURWICZ: — Istnieje możliwość, że chory cierpiał na kiłę...

PRZEW.: — A jakie jest zdanie pana doktora?

DR. HURWICZ: — Sądząc z rozmów, jakie prowadziłem z oskarżonym i z opisów kuracji, jakie mi podał, Dziewierski istotnie chorował na kiłę...

O zaburzeniach z tego powodu nie mi nie mówił, a ja również nie skonstatowałem ich.

Skazany na śmierć!

Przewodniczący udziela głosu prokuratorowi.



Klara Dziewierska
żona mordercy.

PROK. GRZEGORZEWSKI: w przemówieniu swem wskazuje na wyjątkowo okrutne okoliczności, towarzyszące zbrodni, podkreślając spryt, jaki towarzyszył zamierzeniom Dziewierskiego w ukrywaniu się przed sprawiedliwością. Wi na jego nie ulega wątpliwości, została potwierdzona w całej rozciągłości.

Kara za nią może być tylko kara śmierci.

ADW. SZCZECH wskazuje na wyjątkową nędzę, w jakiej żył morderca, stwierdzając, że tylko nędza pełniła oskarżonego do straszliwego czynu.

Przyznał się do winy, nie gmatwał sprawy i to uważać należy za okoliczność łagodzącą. Obrońca wniosł o skazanie oskarżonego na bezterminowe więzienie.

Po półgodzinnej naradzie sąd wynosi wyrok, mocą którego Stanisław Dziewierski zostaje uznany winnym popełnienia morderstwa dla celów zysku i skazany na karę śmierci przez powieszenie.

W motywach sąd przytoczył brak wszelkich okoliczności łagodzących.

Oskarżony przyjął wyrok spokojnie i natychmiast został przez straż wyprowadzony z sali.

Prośba o ulaskawienie

Natychmiast po wyroku obrońca oskarżonego, adw. Szczech, wysłał do prezydenta Rzplitej następującą depezę:

„Pan Prezydent Rzplitej
Warszawa
Zamek.

Sąd doraźny w Łodzi skazał dziś Stanisława Dziewierskiego lat 31 na karę śmierci z art. 225, par. 1 k. k. Jako obrońca proszę p. Prezydenta o ulaskawienie skazanego. Okoliczności łagodzące: skrucza, przyznanie się do winy, małoletnie dziecko, brzemienna żona, wyjątkowa nędza i wątpliwości co do stanu poczytalności.

Adw. Szczech”

Szubienica...

Późnym wieczorem kancelaria cywilna prezydenta Rzplitej nadesłała na ręce prokuratora depezę, zawiadamiającą, iż p. prez. Mościcki nie skorzystał z prawa łaski w stosunku do skazanego na karę śmierci Dziewierskiego.

W związku z tem władze prokuratorskie wydały wszelkie konieczne zarządzenia, celem poczynienia przygotowań do egzekucji, która wyznaczona została na dziś nad ranem.

Rozpaczliwy czyn kupca

Wystrzał z rewolweru usiłował pozbawić się życia

W dniu wczorajszym około godziny 11 rano w mieszkaniu własnym przy ulicy Łącznej 29 targnął się na swe życie 25-letni Paweł Kilanowski, do niedawna właściciel sklepu galanteryjnego przy ul. Zgierskiej.

Kilanowski strzelił z rewolweru w prawe podbrzusze. Kula przeszła brzuch na wylot, uszkadzając jelita.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego, po udzieleniu pierwszej pomocy desperatowi, przewiózł go w stanie beznadziejnym do szpitala miejskiego przy ul. Drewnowskiej.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż Kilanowski w ostatnich czasach zbankrutował, a będąc w tarapatach pieniężnych postanowił pozbawić się życia. (p)

Szulerzy w poirzasku

Likwidacja lotnego „Monte Carlo” z ul. Zielonej

Przed paru dniami ukazały się doniesienia, iż u zbiegu ulic Żeromskiego i Śródmiejskiej żeruje szajka, uprawiająca codziennie różnego rodzaju oszukańcze gry, jak na parstki kostki, karty, aparaty szczęścia itd.

Do gry wciągano bądź wieśniaków, wracających z targu, z Zielonego Rynku, bądź młodzież szkolną, bądź przygodnych przechodniów.

W związku z tem w ciągu ostat-

nich dwóch dni władze policyjne przeprowadziły „czystkę” w omawianym punkcie. Aresztowano ogółem kilkanaście osób, które doprowadzono do VII i IV komisariatów. Po sporządzeniu protokołów sprawy skierowano do sądu.

M. in. zatrzymani zostali: osławiony specjalista od trzech kart, 33-letni Stanisław Kaluźny (Szmyta 11) i jego pomocnik, 16-letni Jan Sulkowski (Strumykowa 8). (p)

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 10 maja r. b.

Paulina z Konów Przedborska

wdowa po D-rze Ludwiku Przedborskim, przeżywszy lat 71.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się w czwartek, dnia 11 maja o godz. 2 po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Córki, syn, synowa, zięć, wnuki i rodzina

Sensacyjne aresztowania w Łodzi

Po przeprowadzeniu rewizji w mieszkaniach zatrzymano 26 członków Str. Narodowego

Urzędowo komunikują nam: W dniu wczorajszym, z polecenia władz prokuratorskich, przeprowadzone zostały przez

policejną rewizję w lokalach Stronnictwa Narodowego na terenie m. Łodzi oraz w mieszkaniach prywatnych wybitniejszych działaczy tego stronnictwa.

Przeprowadzone rewizje ujawniły bogaty materiał, obciążający. W związku z tem zatrzymano 26 członków Stronnictwa Narodowego.

Nowy rozkład jazdy

który obowiązuje od dnia 15 maja 1933 roku

(Według danych uzyskanych z biura podróży „Orbis”)

Z Łodzi—Fabrycznej odchodzą:

- 1.00 do Kozuszek (bezp. do Zakopanego).
- 5.20 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Tomaszowa
- 7.15 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy, Katowic, Krakowa, Skarżyska i Prażmy.
- 8.05 do Andrzejowa.
- 8.35 do Kozuszek (kursuje w niedziele i święta do 11. IX 1933 r.)
- 9.35 do Kozuszek (kursujący w niedziele i święta do 11. IX 1933 r.)
- 10.25 do Kozuszek z połączeniem z pociągiem pospiesznym na Warszawę, Kraków i Skarżysko.
- 18.00 do Kozuszek z połączeniem na Warszawę i Tomaszów.
- 14.20 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Tomaszowa
- 14.50 do Skarżyska bezpośredni.
- 15.30 do Kozuszek.
- 16.30 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Tomaszowa
- 17.40 do Kozuszek z połączeniem do Katowic.
- 18.40 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Krakowa.
- 19.30 do Warszawy przez Kozuszkę, bezpośredni.
- 19.55 do Kozuszek z połączeniem na Rozwadow i Lwów.
- 20.55 do Kozuszek z połączeniem na Warszawę i Skarżysko.
- 21.40 do Kozuszek bezp. wagony do Krynicy, Bielska.
- 22.50 do Kozuszek z połączeniem na Tomaszów.

Do Łodzi—Fabrycznej przychodzą:

- 0.28 z Kozuszek (połączenie z Tomaszowem i Warszawą)
- 5.05 z Kozuszek, bezp. z Krynicy, Bielska i Zwardonia.
- 6.10 z Kozuszek.
- 7.09 z Kozuszek (połączenie z Krakowem, Skarżyskiem (bezp. wagony z Zakopanego).
- 7.30 z Kozuszek (pociąg roboczy).
- 7.55 z Kozuszek.
- 8.14 z Kozuszek (w dni robocze).
- 8.42 z Widzewa.
- 9.45 z Kozuszek (połączenie z Warszawą, Krakowem, Katowicami i Skarżyskiem).

- 12.12 z Kozuszek (połączenie z Warszawą, Krakowem, Katowicami, Tomaszowem)
- 14.35 z Kozuszek (połączenie z Warszawą).
- 16.05 z Warszawy (bezpośredni przez Kozuszkę).
- 19.37 z Kozuszek (połączenie z Warszawą).
- 20.32 z Kozuszek (połączenie z Warszawą, Krakowem, i Katowicami).
- 21.25 z Kozuszek w dni świąteczne.
- 22.01 z Kozuszek w dni świąteczne.
- 22.34 bezpośredni z Kozuszek (połączenie z Krakowem i Katowicami).
- 23.00 ze Skarżyska bezpośredni.
- 0.28 z Kozuszek z połączeniem z Warszawą i Tomaszowem

Z Łodzi—Kaliskiej odchodzą:

- 0.15 do Kozuszek przez Widzew (połączenie na Tarnobrzeg, Rozwadow).
- 1.20 do Poznania, Płocka i Ciechocinka przez Kutno.
- 1.20 do Gdańska i Gdyni.
- 1.20 do Kutna.
- 2.03 do Krotoszyna (połączenie z Wrocławiem).
- 4.36 do Warszawy.
- 6.05 do Głowna w dni przedświąteczne i poświąteczne.
- 7.28 do Warszawy.
- 8.03 do Kozuszek przez Widzew (połączenie z Tomaszowem, Katowicami, Krakowem).
- 8.30 do Zduńskiej Woli.
- 9.00 do Gdańska i Gdyni.
- 9.00 do Kutna, Poznania, Ciechocinka.
- 9.33 do Ostrowia pozn. z połączeniem na Herby i Berlin.
- 10.00 do Głowna w dni świąteczne.
- 12.42 do Poznania przez Kalisz.
- 13.12 do Warszawy.
- 12.50 do Torunia.
- 12.58 do Poznania.
- 12.53 do Gdańska i Gdyni.
- 12.57 bezpośredni do Ciechocinka.
- 14.10 do Zduńskiej Woli.
- 14.15 do Helu bezpośredni w dni świąteczne.
- 16.07 do Poznania przez Ostrów.
- 16.33 do Gdańska i Gdyni.
- 16.33 do Kutna.
- 16.33 do Płocka i Poznania.
- 16.38 do Warszawy.

- 18.00 do Częstochowy przez Zduńską Wolę i Herby.
- 19.35 do Ostrowia pozn.
- 19.56 do Warszawy.
- 20.08 do Lwowa i Truskawca bezpośredni.
- 21.25 do Torunia.
- 21.25 do Poznania połączenie z Berlinem.
- 21.25 bezpośredni do Gdyni.
- 21.25 do Kutna i Ciechocinka.
- 22.08 do Poznania przez Kalisz.

Do Łodzi—Kaliskiej przychodzą:

- 1.15 z Widzewa (połączenie z Warszawy i Tomaszowa).
- 1.51 z Warszawy i Głowna.
- 4.24 z Ostrowia i Wrocławia.
- 5.05 z Poznania przez Kutno.
- 7.26 z Poznania przez Kalisz i z Berlina.
- 7.26 z Łowicza.
- 7.55 z Torunia i Bydgoszczy.
- 7.55 z Gdyni i Gdańska bezpośredni z Płocka.
- 7.55 z Kutna.
- 8.46 ze Lwowa i Truskawca bezpośredni.
- 9.25 z Warszawy.
- 12.28 z Warszawy i Głowna.
- 12.15 z Poznania przez Kalisz.
- 13.39 z Kutna.
- 13.39 z Bydgoszczy.
- 14.25 z Głowna w dni świąteczne
- 14.37 ze Zduńskiej Woli.
- 15.57 z Warszawy.
- 16.10 z Ostrowia.
- 18.56 z Kozuszek, Krakowa, Katowic i Skarżyska.
- 19.45 z Ostrowia i Berlina.
- 19.54 z Kutna.
- 19.54 z Bydgoszczy.
- 19.54 z Ostrowia.
- 21.20 z Częstochowy przez Zduńską Wolę
- 21.20 z Łasku (sezonowy: w piątki, soboty, niedziele i dni przedświąteczne).
- 21.58 z Warszawy i Głowna.
- 23.05 z Torunia, Bydgoszczy i Ciechocinka.

Komorne płaci się u lokatora

Zasadnicze orzeczenie Sądu Najwyższego

Szeroki ogół lokatorów zainteresuje charakterystyczna sprawa, która rozpatrzona została przez wszystkie instancje sądowe. Otóż właściciel domu wystąpił przeciwko lokatorowi o eksmisję, gdyż ten ostatni zalegał z opłatą komornego za 5 kwartałów. Sąd grodzki zarządził eksmisję, zaś wydział odwoławczy sądu okręgowego (sąd apelacyjny) zatwierdził wyrok sądu grodzkiego.

Lokator założył skargę kasacyjną, w której powołał się na to, że dozorca domu przychodził do nie-

go i oświadczył mu, aby lokator przyszedł do gospodarza i w jego mieszkaniu zapłacił komorne. Sąd najwyższy stanął na stanowisku, że komorne winno być zapłacone w mieszkaniu lokatora, jeśli nie było innej umowy. Skoro w danym wypadku nie było umowy, na podstawie której lokator winien był zapłacić czynsz w mieszkaniu właściciela domu, przeto żądanie, aby lokator przyszedł do gospodarza i zapłacił komorne w jego mieszkaniu, jest niesłuszne i niema podstawy do orzeczenia eksmisji.

WŁOSY NA ROZJAŚNIA SŁONECZNY PŁYN HELLA NA ZŁOTOBLOND KOLOR PERFECTIÖN

Pokaz pomocy naukowych szkół powiatu łódzkiego

W gmachu szkoły im. Adama Mickiewicza w Łodzi przy ul. Dr. Sterlinga 24, otwarto ub. niedzieli wielki pokaz pomocy naukowych, wykonanych przez nauczycielstwo i uczniów szkół powiatu łódzkiego.

Pierwsza tego rodzaju wystawa przyrządów szkolnych i pomocy naukowych, będących dziełem uczącej się młodzieży i personelu nauczycielskiego wzbudziła wielkie zainteresowanie, tem zrozumiałe, że chodziło o wskazanie, iż w czasach kryzysowych, kiedy szkoła nie może pozwolić sobie na specjalne wydatki na pomoce szkolne, można się w nie zaopatrzyć systemem gospodarczym. Taka samowystarczalność oddaje szkolnictwu powszechnemu nieocenione usługi i korzyści. Wykazuje to najdosadniej wystawa, o której mowa.

Na pokazie zgromadzono w kilku salach wielką ilość eksponatów. Uwagę zwraca już na pierwszej sali masa pomocy naukowych do nauki języka polskiego i religji dla wstępnych klas. Są to

pomoce wprowadzone przez pierwszy na podstawie nowego systemu nauczania.

Dalej zwiedzający mogli podziwiać pomoce naukowe do nauki geografii, rachunków, robót ręcznych i t. p. Specjalną uwagę zwraca cały liczy wykresy, mapy geograficzne i plastyczne, warstwicowe i t. p.

Bardzo bogato przedstawia się dział trzeci, obejmujący pomoce przyrodnicze. W dziale tym zgromadzono zbiory fauny i flory krajowej, tablice i wykresy, dające wyobrażenie o zwierzęstanie, gatunkach roślin, zbóż i prezentujących próbki drzew.

Imponująco przedstawia się również dział historyczny. Całość sprawia jaknajlepsze wrażenie i świadczy o pomysłowości i pracowitości młodzieży szkolnej i nauczycielstwa.

Z uwagi na wielką frekwencję pokaz został przez insp. szkolnego p. Ochędalskiego przedłużony na dwa dni.

„CASINO”

Pocz. 4, 6, 8 i 10

oraz czarująca

FRANCES DEE

w wspaniałym filmie

SYN DŻUNGLI

Nadpr.: Dodatki dźwiękowe.

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

Najpiękniej zbudowany męczyzna, mistrz olimpijski

Buster GRABBE

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI
Dzisiaj po raz ostatni komedia St. Bala „Zielona kotwica”.

TEATR KAMERALNY
Sezon teatru kameralnego dobiega już końca. Jeszcze tylko dzisiaj dana będzie sztuka St. Zagona „Bez posagu ożenić się nie mogą” ze Stefanją Jarkowską, poczem sztuka ta przeniesiona zostaje do teatru miejskiego.

TEATR POPULARNY
Dzisiaj w dalszym ciągu ciekawe widowisko w 11 obrazach p. t. „Podróż naokoło świata w 40 dniach” według powieści Juljusza Verne.

W przygotowaniach „Małka Szwarcenkopf”.

TEATR OPERETKA „8,30”
Dzisiaj w dalszym ciągu wiedeńska operetka w 3 aktach p. t. „Paganini” Franciszka Lehara.

TEATR „SCALA”
Po trzydniowej przerwie zostają jutro, w piątek wznowione wystę-

py znakomitej pary amerykańskich artystów Lucy i Miszy German, którzy święcą niebawem tryumfy w przepięknym obrazie życiowym Harrego Kalmanowicza „Matka i teściowa”.

INSTYTUT PROPAGANDY SZTUKI.

Ciekawa wystawa zreszenia artystów plastyków p. n. „Szkoła Warszawska” dobiega końca, toteż niewątpliwie ci wszyscy, którzy do dnia dzisiejszego nie zdążyli jej obejrzeć, uczynią to w tygodniu najbliższym.

Instytut (park Sienkiewicza) otwarty codziennie od godz. 11 do 21-ej.

WICHY ETAT
ZNIZKA CENY!
ORYGINALNE
TABLETKI WICHY ETAT
ZRAWIENNE W CHOROZACH
ZŁAZDKA, WATROBY, NEREK
CENA OBECNA **zł. 3.60**

„Cztery pory roku”

Popis gimnazjum Skrzypkowskiej w teatrze Popularnym

Staraniem znanego w naszym mieście gimnazjum żeńskiego A. Skrzypkowskiej, wystawiona została ub. niedzieli na scenie teatru popularnego opera dziecięca p. t. „Cztery pory roku”.

Przed oczami widzów, na której nie brakło prócz rodziców „artystek”, także ludzi, nie mających bezpośrednio ze szkołą nic wspólnego — przesunęło się pięć niezwykłych barwnych prostych i pogod-

NOWY SPIS ABONENTÓW TELEFONICZNYCH

W styczniu 1934 r. ukaże się spis abonentów państwowych i koncesjonowanych sieci telefonicznych w Polsce (z wyjątkiem m. st. Warszawy) na r. 1934 w wydaniu ministerstwa poczt i telegrafów w nakładzie 115.000 egzemplarzy i będzie dostarczony przez urzędy pocztowe wszystkim abonentom.

Wyłączne prawo przyjmowania ogłoszeń i reklam do powyższego spisu tudzież inkasowania należności z tytułu zamówionych ogłoszeń powierzone zostało towarzystwu reklamy międzynarodowej, sp. z o. o., Warszawa, Marszałkowska nr. 124.

„MAMA MIKI Z CZWORACZKA MI PIECZE CIASTO Z KRUSZYNKAMP”

Oto nazwa dziecięcej pantomimy, która zostanie odegrana na po piśmie Szkoły Paszkówny w filharmonii w niedzielę, dnia 14 maja o godz. 16-ej. Nasi miłusińscy napewno z wielkim zapałem oklaskiwali będą Migdałki, Rodzynki, Kruszyńki, Cytrynki i Miki — czworaczki z mamą na czele. Prócz tego dzieci odtańczą drugą pantomimę „W pracowni lalek”. Inne tańce mają następujące tytuły: „A jak poszedł król na wojnę” i in. Bilety na popis w cenie od 1 — 5 zł. sprzedaje kancelarja szkoły, Gdańska 94, od 9 — 14 i 17 — 19.

Fundusz pracy

Ustawa z dnia 16 marca 1933 roku wraz z Rozporządzeniami Ministr. Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Komunikacji, Opieki Społecznej oraz Rolnictwa i Reform Rolnych. —

Cena egz. 80 groszy.
Nakładem Księgarni Łódzkiej „Czytaj”
Łódź, ul. Prez. Narutowicza 2

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Druzgocące zwycięstwo Jędrzejowskiej w Wiedniu

W Wiedniu rozgrywany jest międzynarodowy turniej tenisowy o mistrzostwo Austrii. W turnieju tym wezmą również udział i polscy tenisistki, a mianowicie: mistrzyni Jędrzejowska oraz powracająca z Holandji Tłoczyńska, Hebda i Wittman.

W pierwszym dniu turnieju grała Jędrzejowska, a przeciwniczką jej była austrijka Longe. Nasza mistrzyni pokonała ją w druzgocącym stosunku 6:0, 6:0.

WIENIEN, 10 V. (PAT). — W dzisiejszych zawodach tenisowych o mistrzostwo Austrii Jędrzejowska pokonała tenisistkę austriacką Gruenberger 6:1, 6:1. W grze podwójnej para Jędrzejowska — Richter pokonała parę ReRdlich — Herbst (Austria) 6:0, 6:3.

Przy bólach lub zawrotach głowy, szumie w uszach, bezsenności, złem samopoczuciu, pobudzeniu należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką „Franciszka-Józefa”. Zalec. przez lek.

Kto zdobędzie mistrzostwo w grach sportowych

Rozgrywki o mistrzostwo klasy A w grach sportowych posuwają się w szybkim tempie naprzód. Na zasadzie dotychczasowych rozgrywek pewnym jest niemal, że w siatkówce żeńskiej pierwsze miejsca w grupach zajmą HKS i LKS i podobnie jak w latach ubiegłych, finałowa walka o tytuł mistrza odbędzie się między temi drużynami. W koszykówce męskiej najwięcej szans do tytułu mistrza ma silny zespół WKS, który nie przegrał dotychczas ani jednego spotkania.

„Jarmark sztuki” w Ziemiańskiej

Życie artystyczne naszego miasta rozwija się ostatnio coraz intensywniej. Teatry, kina, wystawy itd. cieszą się niezłą frekwencją.

W gruncie rzeczy łodzianie stanowią wypróbowaną i wdzięczną publiczność. Wystarczy uważnie przysłuchać się rozmowom w kawiarniach, gdzie koncentruje się ruch towarzyski, aby skonstatować, że oprócz plotek przy „pół czarnej” mówi się także o scenie, aktorach, wystawach, obrazach, a zwłaszcza o malarzach.

To zainteresowanie dla spraw sztuki wyzyskało zreszenia łódzkich artystów - plastyków, realizując oryginalny pomysł, praktykowany zresztą zagranicą, a nawet w Warszawie (kawiarnia IPS), urządzania stałej wystawy w jednej z popularniejszych kawiarni łódzkich „Ziemiańskiej”.

Wystawa p. t. „Jarmark sztuki” otwarta zostaje w niedzielę. Nie ulega wątpliwości że przyczyni się ona do nawiązania kontaktu między plejadą pracujących w Łodzi malarzy, a publicznością. Warto nadmienić, że „Jarmark” połączony będzie z amerykańską licytacją na wzór tego rodzaju imprez w kawiarniach zagranicznych, zaś niezależnie od tego na wystawie urzędują także stałe poradnia dla pragnących nabywać obrazy.

Za urzeczywistnienie tak oryginalnego pomysłu, wdzięczna będzie zresztą wszystkim cała elita kulturalna i miłośnicy sztuki w Łodzi.

Od niedzieli zatem pójdziemy do Ziemiańskiej oglądać nie tylko pięknie malowane, ponętne łodzianki, ale również śliczne obrazy i płótna łódzkich artystów. (g)

Rekord Wajsówny uznany

Ł. O. Z. L. A. stwierdza, że formalnościom stało się zadość

Jak wiadomo na zawodach propagandowych w Pabjanicach w dniu 5 maja mistrzyni Polski w rzucie dyskiem Jadwiga Wajsówna poprawiła oficjalny rekord świata w tej konkurencji o 13 centymetrów, osiągając rzut 42.56 mtr. W związku z tem powstała obawa, że nowy rekord Wajsówny ze względu na szereg uchybień natury formalnej nie będzie mógł być uznany za oficjalny rekord światowy.

Okazuje się, że wiadomość ta nie jest ścisła. Oto zarząd ŁOZLA rozesłał do prasy komunikat, w którym stwierdza, że na zawody te wyznaczyl odpowiednią ilość sędziów i że ci stawili się w komple-

cie i podpisali formalnie sporządzony protokół. Wajsówna rzuciła pod lekki wiatr, a waga dysku była sprawdzona i okazała się przepisowa. Długość rzutu mierzono kilka razy stalową miarą.

Wobec tego zarząd Łódzkiego okręgowego związku lekkoatletycznego nie widząc żadnych uchybień natury formalnej, zweryfikował ten wynik i zatwierdził go jako oficjalny rekord okręgu łódzkiego. Niezależnie od tego zarząd ŁOZLA postanowił wystąpić do PZLA i międzynarodowej federacji lekkoatletycznej o zatwierdzenie tego wyniku jako oficjalnego rekordu Polski oraz rekordu światowego.

Mecze naszych tenisistów

w maju i czerwcu

Nasi tenisistki rozegrają w maju i czerwcu następujące mecze: 12—14 maja: mecz Legja — LTC, Praga w Warszawie; 23 — 25 maja: mecz w Katowicach: Monaco — Polska; 10 — 12 czerwca: mecz w Krakowie: Polska — Austria; 16 — 18 czerwca: mecz w Warszawie: Polska — Italia.

Pozatem po mistrzostwach Austrii, Jędrzejowska weźmie udział w dniach 16 — 23 czerwca w turnieju Quens Clubu w Londynie, zaś Hebda, Jędrzejowska i Tłoczyńska wystąpią na mistrzostwach Francji (23—30. V.) i w Wimbledonie (26. VI. — 5 VII.).

W meczu tenisowym Praga — Warszawa w Warszawie, który rozpoczyna się w dniu jutrzejszym, Pragę reprezentować będą Vodicka Krosny i Hecht. Tenisiści czescy znajdują się w b. dobrej formie. Stolicę reprezentować będą w grach pojedynczych Tłoczyński i Wittman; zaś w grze podwójnej para Tłoczyński — Jerzy Stolarow

Rekordowy skok o tyczce Grabera (U.S.A.)

Znany skoczek olimpijski o tyczce, amerykańnik Graber, ustanowił nowy rekord świata w skoku o tyczce osiągając wynik 4.34 mtr.

Dawny rekord należał do amerykańnika Millera i wynosił 4.31 mtr.

100 km. wyścig kolarski

o mistrzostwo Łodzi

Projektowany na dzień 25 czerwca szosowy wyścig kolarski o tytuł mistrza województwa łódzkiego został naskutek polecenia Polskiego związku towarzystw kolarskich przesunięty o jeden miesiąc wcześniej i odbędzie się już w dniu 28 maja.

Wyścig rozegrany zostanie na przestrzeni 100 km. na szosie Pabjanice — Łask — Wadlew — Wola Kamocka i z powrotem, przy czym start nastąpi przy Parku Wolności w Pabjanicach. Dotychczas uczestnicy wyścigu wypuszczani byli na czas, natomiast w tegorocznych mistrzostwach zastosowany zostanie wspólny start.

Karliczek przeniósł się do Warszawy

Najlepszy pływak śląski Karliczek, mistrz Polski, udaje się na studia do Warszawy i ma zamiar wstąpić do jednego z klubów stołecznych.

Mistrzostwa pięściarskie Strzeleckiego K. S.

Młoda sekcja pięściarska Strzeleckiego Klubu Sportowego rozgrywa obecnie mistrzostwa. W dniu onegdajszym odbyły się w sali IKP przy ul. Srebrzyńskiej 10, ćwierćfinałowe spotkania, w których osiągnięto następujące wyniki:

W wadze koguciej Drużbiński wygrał na punkty z Zarybą, w wadze piórkowej Sobieraj pokonał Łuszczaka, a Ozieblewski zremisował z Sobczykiem, w wadze lekkiej Świtalskiemu przyznano zwycięstwo przez zdyskwalifikowanie Woźnickiego, w wadze średniej Brykalski przegrał do Mroczkowskiego, a w wadze ciężkiej Jagielski odniósł zwycięstwo na punkty nad Płustkiem. W ringu sędziował p. Wodzisławski.

Półfinały i finały odbędą się w sali IKP w nadchodzący piątek.

Turyści jada do Warszawy

Korzystając z wolnego terminu od rozgrywek o mistrzostwo, drużyna piłki nożnej Turystów wyjeżdża na sobotę i niedzielę do Warszawy, gdzie rozegra dwa mecze towarzyskie z tamtejszymi klubami Gwiazdą i Makabi.

Matko, śpiesz po poradę do „Kropli Mleka”

Hotel Studentów

Obraz ma wiele werwy, świeżości, bezpośredniości wyrazu... Gra artystów odznacza się godną zazdrości i podziwu swobodą... Taką dobrą, stylową grę daje tu przedewszystkiem LISETTE LANVIN... Na podkreślenie zasługują jeszcze zdjęcia pleneru... Całość miła i w dobrym stylu.

Wkrótce w Grand-Kinie



Rynek pieniężny

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słabsza, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Belgia 124,35 — 10), Holandia 359 (—50), Londyn 30.14 — 30.15 (—17); wypłata telegraficzna na Nowy Jork (kabel) 760 (—15), Paryż 35.11 (plus 1), Praga 26,52 (—2) Szwajcaria 172,25 (—3) Włochy 47,10; transakcje do konane, a nienotowane: Sztokholm 156,20; kurs orientacyjny dewizy na Nowy Jork 7,75 (—15). W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 209,50; w obrotach prywatnych: marka niemiecka 206 w ządaniu, funt ang. w gotówce 30,42 (—50), dolar gotówkowy 7,47, dolar złoty 9,33, rubel złoty 4,92, rubel srebrny 1,50, bilon 0,65.

AKCJE

Na rynku akcyjnym sytuacja bez zmiany. Bank Polski notowano 71,50 (—50), Cukier 16 (plus 100), Lółpopy 10.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tak państwowych jak i prywatnych tendencja była słaba, większych obrotów dokonano 4 proc. dolarową,

7 proc. stabilizacyjną i 8 proc. m. Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 37,75, 4 proc. dolarowa 46,25 — 48 (—40) 4 proc. inwestycyjna 100,50 — 101. (plus 75), 5 proc. konwersyjna 44 — 44,50 5 proc. kolejowa 37,25, 6 proc. dolarowa 49,25 — 49, odcinki po 500 dol. 49,75, drobne odcinki 50,25 — 49,75 (—125), 7 proc. stabilizacyjna 49,25 — 49,50 — 48,75 (—138) 10 proc. kolejowa 101,50 listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmiany, 4 i pół proc. ziemskie 38,75 (plus 25), 5 proc. Warszawy 47,75 (—125), 8 proc. Warszawy 38,50 — 39 — 38,75 (—100), 8 proc. Częstochowy 33, 8 proc. Kalisza 35,50, 5 proc. Kalisza 43,50, 8 proc. Kielc 29,30, 8 proc. Łodzi 35,25, 8 proc. Piotrkowa 32,63 (plus 163), 10 proc. Siedlec 27,50 (—100); transakcje dokonane, a nienotowane: 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 54,50, 8 proc. dillonowska 57,25, odcinki po 500 dolarów 58, 7 proc. śląska 35,50, 5 proc. państwowa renta ziemiska 41, za 7 proc. Warszawy chciano płacić 31,50.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 8,35 maj 8,21 czerwiec 8,29 lipiec 8,37 sierpień 8,44 wrzesień 8,51 październik 8,62 listopad 8,67 grudzień 8,77 styczeń 8,86 luty 8,92 marzec 8,99.

NOWY ORLEAN

Loco 8,31 maj 8,13 lipiec 8,31 październik 8,56 grudzień 8,71 styczeń 8,77 marzec 8,92.

LIVERPOOL

Loco 5,57 maj 5,63 czerwiec 5,61 lipiec 5,60 sierpień 5,59 wrzesień 5,59 październik 5,59 listopad 5,60 grudzień 5,61 styczeń 5,62 luty 5,64 marzec 5,66 kwiecień 5,67 maj 5,68 czerwiec 5,71 lipiec 5,74.

Egipska: loco 7,80 maj 7,47 lipiec 7,51 październik 7,59 listopad 7,65 styczeń 7,73 marzec 7,81.

Upper: loco 7,09 maj 6,85 lipiec 6,80 październik 6,78 listopad 6,77 styczeń 6,80 marzec 6,82 maj 6,85.

BREMA

Loco 9,73 lipiec 9,25 październik 9,48 grudzień 9,60 styczeń 6,69 marzec 9,88.

ALEKSANDRJA

Maj 13,78 lipiec 14,06 listopad 14,66 styczeń 14,89. Ashmouni: czerwiec 12,10 październik 12,06 grudzień 12,18.

Niezapomniany Feldmarszałek C. K., genialny Król — to ja

Vlasta Burian

znowu przywozi z sobą milion furgonów śmiechu w swym filmie

Obraz Majestatu

Od jutra w kinie „Luna”

Przedza czesankowa zaczyna zwyczajować

W związku z pomyślnym kształtowaniem się koniunktury w dniach ostatnich na rynku przedzy czesankowej w Łodzi, co spowodowane zostało zwiększonym znacznie popytem, nastąpiła podwyżka cen przedzy w granicach od połowy do 1 franka szwajcarskiego.

Nie bacząc na tę zwyczajkę, popyt nie tylko się nie zmniejszył, ale przeciwnie bardziej się jeszcze zwiększył, obecnie bowiem na rynku gotowych tkanin czesankowych, w związku z sezonem ruch jest znaczny, to też, zarówno producenci, jak i handlarze przedzą stają się jaknajszybciej zaopatrzyć w większe zapasy.

Zaprzyśiężenie maklerów giełdy zbożowo-towarowej

Minister przemysłu i handlu zatwierdził wybór na maklerów przy sięgłych giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi pp. Maurycego Blumzawja i Józefa Przytułskiego.

Zaprzyśiężenie obu maklerów odbyło się w dniu 10 bm. Przysięgę odebrał komisarz giełdowy radca wojewódzki Ładewski w obecności wiceprezesa giełdy p. Kuli Antoniego i radców pp. Dreberata i Wilmowskiego. Maklerzy rozpoczną swe czynności we wtorek, dnia 11 b. m., w którym to dniu odbędzie się pierwsze zebranie giełdy zbożowo-towarowej (godz. 12.30). (ag)

Jean Harlow

żona z drugiej ręki

Żona z drugiej ręki
jean harlow

Jean Harlow

żona z drugiej ręki

Jean Harlow

żona z drugiej ręki

Żona z drugiej ręki
jean harlow

Co usłyszymy dziś przez radio

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.

12.35 Koncert szkolny. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego, Marja Barówna (fort.) i Wacław Niemyzyk (skrz.)

15.25 Płyty gramofonowe. 15.35 Odczyt p. t. „Kultura pokaju”.

15.50 Płyty gramofonowe 16.25 Lekcja języka francuskiego (kurs średni).

16.40 Odczyt p. t. „Szata roślinna, a człowiek”.

17.00 Płyty gramofonowe 17.40 Odczyt aktualny. 18.00 Muzyka lekka.

18.45 „Skrzynka pocztowa łódzka”.

19.20 Komunikat izby przemysł-handlowej w Łodzi.

19.30 Fragment z powieści Ireny Krzywickiej p. t. „Pierwsza krew”.

20.00 Koncert wieczorny. „Miłość i wiosna”.

21.30 Słuchowisko z Katowic p. t. „Burmistrzanka Gryzelda” — Gustawa Morcinka.

22.15 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Wiedeń (516). 20.30 Opera Verdiego „Uczta sycylijska”.

Kalundborg (1153)

21.50 Opera Rossiniego „Cyrulik Sewilski” (płyty gramofonowe)

Londyn (261)

21.35 Koncert solistów (Alma Moodie — skrzypce i Filipowski — fortepian).

22.15 Opera Wagnera „Tristan i Izolda” (3 akt.)

Paryż (1724)

20.00 Koncert (Preludjum i Fuga Bacha, Koncert fortepianowy Esdura Mozarta, Suita orkiestrowa „Shylock” Faure, Pastorale Honigera, Symfonia Lazzariego).

Strassburg (345)

20.30 Operetka Messagera „Mr Beaucaire”.

40.000 kilometrów na motocyklu do Jerozolimy

PARYŻ, 10. 5. (PAT). Znany motocyklista belgijski Lucker, zwycięzca raidu Bruksela — Lecap, opuścił dzisiaj popołudniu Paryż, aby dotrzeć do Saigona. Droga, która wynosi 40.000 kilometrów i może być w najlepszym razie przebyta w ciągu 8 miesięcy, prowadzi przez Medjolan, Konstantynopol i Jerozolimę. Motocykliście towarzyszy w podróży żona.

SEKCJA PLUSZOWA przy Krajowym Związku Przemysłu Włókienniczego

poszukuje około stu doświadczonych tkaczy

do mechanicznych krosien pluszowych. Zarobek od 50 zł. tygodniowo. Tkacze, którzy już pracowali na pluszowych krosnach mają pierwszeństwo.

Kandydaci mogą się zgłaszać do następujących firm bezpośrednio:

Teodor Finster, Łódź, Dowborczyków 17
W. Góralski S-cy, Łódź, Pomorska 38
H. Sachs, Łódź, Południowa 52
M. Nelman, Łódź, Południowa 68
J. Flak S-wie, Łódź, Dowborczyków 5
A. Rokman, Łódź, Piotrkowska 25.

Dr. med.

M. Lewitter

akuszer ginekolog
przeprowadził się na
ul. Sienkiewicza 6,
tel. 137-25
przyjm. od 7—9 wiecz.

Poszukuję

2 POKOI z kuchnią

z wygodami, w śródmieściu, w czystym domu.
Oferty sub. „M. F.” w admin. „Głosu Porannego”

BUSKO ZDRÓJ

WODY MINERALNE SIARCZANO-SŁONE

WOJEWÓDZTWO KIELECKIE

OSTATNIA STACJA KOLEJOWA „KIELCE”

Sezony od 1-go maja do 31 października

WSKAZANIA: Reumatyzm stawowy i mięśniowy. Gościec rzekomy i zakaźny. Zesztywnienie stawów pozapalne i pourazowe. Gościec zniekształcający. Podagra. Zolzy. Gruźlica chirurgiczna. Przymiot. Choroby skórne. Stare pozapalne wysięki jamy brzusznej, narządów rodnych i kończyn. Otyłość. Przewlekłe nieżyty górnych odcinków dróg oddychawczych i przewlekłe nieżyty dróg żółciowych. Przewlekłe nieżyty i następstwa w organach moczopłucowych. Przewlekłe zapalenia naczyń i gruczołów chłonnych i ich następstwa. Choroby układu nerwowego, zapalenia nerwów i nerwobóle (ischias).

Dźwiękowy Kinoteatr

„CORSO”

Zielona 2 | 4

Początek o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 12.

Ceny miejsc znacznie niższe

na I seans: 45 i 54 gr.,

na następne seanse:

54, 85 gr. i 1,09

Dziś premiera!

Dobroczyńca Ludzkości

Najdowcipniejsza arcykomedia w 10 aktach. — W roli głównej: król humoru

BUSTER KEATON i jasnowłosa ANITA PAGE

dają koncert wesołości i wesela

Arcywesoła farsa „LAPCIE ZŁODZIEJA”

Kropka nad i

W rolach głównych: **Bianka Dodo, Lili Romska i Stefan Szware**

